Kraków
św. Anny 12
Bibljoteka Jagiellońsk

Dziś 12 stronic, 35 ilustracyj.

WSCHÓD

Lwów
Stanisławów
Tarnopol

Nr. 84 Cena 20 gr. Rok III.
Dnia 20 maja 1938.
WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA
REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Lwów, ul. Piłsudskiego 21. – Tel. 210-86

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Zwiedzajcie
WYSTAWĘ PAMIĄTEK
po
Józefie Piłsudskim
w Świetlicy Pocztowego Przysposobienia Wojskowego we Lwowie, ul. Słowackiego 1 (od godz. 10 — 18).

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO – WSCHODNICH

Poświęcenie pierwszej gromady utworzonej z parcelacji rządowej pod Zaleszczykami.



Mała dziewczynka, córka osadników w Żyrawce, powiatu zaleszczyckiego, wręczyła wojewodzie mgr Malickiemu bukiet kwiatów i wygłosiła piękny powitalny wierszyk. Zdjęcie przedstawia chwilę, gdy wśród osadników wojewoda Malicki całuje w czoło małą deklamatorkę. Obok p. Wojewody stoją od lewej strony: naczelnik inż. Ciborowski i starosta Krzyżanowski.

Jak już donosiliśmy w powiecie zaleszczyckim powstały dwie nowe gromady w wyniku **parcelacji rządowej.** Przybyło tam blisko **90 nowych osad,** przeważnie pięcio-hektarowych, oddanych wraz z kompletnymi budynkami rolnikom miejscowym i **rolnikom pochodzącym z województwa lwowskiego.**

Onegdaj odbyło się poświęcenie jednej z tych osad: **Żyrawka.** Na uroczystość przybył p. wojewoda tarnopolski mgr **Malicki,** naczelnik Wydziału rolnictwa inż. **Ciborowski,** starosta powiatowy **Krzyżanowski** oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa z prezesem T. S. L. p. **Juzwą,** kierownikiem sądu.

Nabożeństwo odprawił ks. kanonik Józef **Adamski.** Na nabożeństwo przybyli wszyscy osadnicy z rodzinami i dziatwą, do których przemówił ks. kanonik Adamski.

Następnie zabrał głos **wojewoda p. Malicki i podkreślił chlubne tradycje osadnictwa polskiego na Ziemiach południowo wschodnich i zaapelował do osadników o dochowanie tych tradycyj.**

Prezes T. S. L. p. Juzwa w gorących słowach przedstawił wysiłki i zabiegi Państwa, które dało osadnikom możność pracy na roli w bardzo dobrych warunkach. Społeczeństwo polskie żąda od osadników przywiązania do wiary i mowy ojczystej.

Przedstawiciel osadników p. **Wrażeń** podziękował władzom i społeczeństwu za zabiegi około **osadnictwa i opiekę.**

Osadnicy w Żyrawce wysłali następującą **depeszę do Ministra rolnictwa p. Poniatowskiego** tej treści:

> **Osadnicy na parcelacji rządowej na Podolu w Żyrawce oraz przedstawiciele władz i organizacyj społecznych z Wojewodą tarnopolskim na czele, zebrani dnia 8 maja 1938 z okazji poświęcenia tej pierwszej w Małopolsce osady rządowej, przesyłają Panu Ministrowi wyrazy czci i uznania oraz serdeczne pozdrowienia.**

Uroczystość wywarła krzepiące wrażenie i umocniła przekonanie, że nareszcie na Kresach prowadzi się parcelacja prawidłowa.



Zdjęcie przedstawia zebranych osadników z osady Żyrawka, w powiecie zaleszczyckim, do których przemawia wojewoda mgr Malicki. Na zdjęciu typowy dom mieszkalny, jeden z kilkudziesięciu zbudowanych dla osadników.

J. E. KS. BISKUP BAZIAK NA WIZYTACJI.

J. E. ks. biskup sufragan lwowski dr Eugeniusz **Baziak** przeprowadził w towarzystwie dziekana ks. prałata **Bilczewskiego** wizytację kanoniczną dekanatu stanisławowskiego. Po wizytacji parafii w Haliczu, udali się dostojnicy kościelni do Tyśmienicy, Tarnawicy, Ottynii i Markowiec. Zwiedzone zostały też kościoły filialne bez proboszczów.

Kultura i młodzież polska.

Groźne zjawisko na Kresach Wschodnich.

Analfabetyzm.

Jedno z pism młodzieży pomieściło przed kilku laty artykuł, nawołujący do wprowadzenia na wzór POS. **„Państwowej Odznaki Kultury“.** Rzecz prosta autorowi projektu chodziło wyłącznie o zwrócenie uwagi swych współrówieśników na zagadnienia kultury i sztuki, a pomysł odznaki kulturalnej stanowił tylko dowcipny chwyt publicystyczny. Nie mniej rzecz jest zasadnicza i godna szerszego omówienia na tym miejscu.

Obserwator zjawisk kulturalnych we współczesnej Polsce musi stwierdzić **ze smutkiem i wstydem,** iż doniosłe procesy naukowe i artystyczne odbywają się u nas **poza świadomością i bez udziału szerokich mas. Sprawy kultury — nauki i sztuki polskiej stanowią jak by „tabu“, przed którym zatrzymują się niewtajemniczeni, tabu może nawet pociągające, ale w każdym razie — nieznane.** To też w sferach naukowych i artystycznych, w środowiskach odpowiedzialnych faktycznie i moralnie za przyszłość kultury polskiej, co raz częściej odzywają się głosy, nawołujące do jej uspołecznienia, do nawiązania kontaktu między dziełem kulturalnym i jego twórcą, a „odbiorcami“ kultury, najszerszymi masami społeczeństwa. **W pracy tej specjalnie wiele ma do zrobienia młode pokolenie.**

W Polsce, która po półtorawiecznej niespełna niewoli nie może pozwolić sobie na **dylentantyzm** w żadnej dziedzinie życia — wszystkie niemal prace i działania rozpoczynać trzeba od początku, od podstaw. Ta sama reguła obowiązywać będzie przy szerokim wachlarzu zjawisk społecznych, intelektualnych i emocjonalnych, jakie sprowadzamy do wspólnego mianownika: **kultury polskiej.**

Pierwszym zagadnieniem, pierwszym etapem prac nad uspołecznieniem kultury w Polsce będzie więc **walka z analfabetyzmem.** Mimo rzetelnych wysiłków statystyków zbyt trudno było by podać **procent analfabetów w Polsce: z roku na rok bowiem wzrasta na ziemiach kresowych, po wsiach i małych miasteczkach tak zwany analfabetyzm wtórny — zatracenie umiejętności czytania i pisania przez tych, którzy umiejętność tę już kiedyś posiedli.** Niemniej mimo braku konkretnych cyfr nie ulega wątpliwości, iż procent analfabetów w Polsce jest **szczególnie wysoki i przekracza w niektórych województwach 20 na 100.** W prowadzonych przez wojsko, instytucje społeczne i nauczycielstwo pracach na tym niepomiernie ważnym odcinku nie powinno zabraknąć wysiłków młodzieży. W okresie wakacji po wsiach i obozach, zimą w świetlicach na peryferiach miast młodzież winna prowadzić **dokształcanie przedpoborowych,** dzieci rodziców bezrobotnych itp. Wyuczenie 2-3 osób „trudnej sztuki“ czytania i pisania winno stanowić pierwszy stopień wyimaginowanej i jakże słusznej w pozornie paradoksalnym pomyśle — państwowej odznaki kultury.

Walka z analfabetyzmem jednak — to dopiero przedwstępne działanie w walce o kulturę szerokich mas. Nie wystarcza nauczyć czytać: **trzeba dać książkę,** nie dość zainteresować zagadnieniami naukowymi i artystycznymi: **trzeba jeszcze te zagadnienia rozwijać.** Toteż na specjalną uwagę zasługują prace dla młodzieży i dorosłych, gdzie zawsze brak rąk i umysłów do pracy. Wygłoszony raz na tydzień popularny wykład, wybranie odpowiedniej książki do wspólnego czytania z przygotowaniem komentarzy lektury, inscenizacja łatwiejszych jednoaktówek — nie zajmą zbyt wiele czasu, nie pochłoną zbyt wiele wysiłków. **A rezultaty tych sporadycznych nawet działań będą nieproporcjonalnie wielkie.**

Równolegle do pracy „od podstaw“ w dziedzinie lektury równie kapitalne zadania nastręczają się chętnym na odcinku dalszym, w odniesieniu do środowiska zaawansowanego już kulturalnie. **Polska jest krajem o niezrozumiale niskim** czytelnictwie. Nakłady najpoczytniejszych dzieł naukowych i beletrystycznych, nakłady pism specjalnych i prasy codziennej wreszcie — są znacznie niższe, niż gdziekolwiek zagranicą. To też pisarz polski borykając się bezustannie z trudnościami finansowymi odrywa się od rozpoczętych prac, aby pracą czysto zarobkową — zarobić na chleb i mieszkanie. Tutaj także, **na odcinku propagandy czytelnictwa, zainteresowania plastyką i muzyką polską, możliwości działań dla młodego pokolenia są bardzo wielkie.** Olbrzymi sentyment do młodzieży pośród starszego pokolenia zdziała niejednokrotnie to, czego nie zdziałają odczyty radiowe i nawoływanie koryfeuszów nauki i sztuki polskiej. Tylko zanim zacznie się propagandę w dziedzinie kulturalnej — **trzeba przede wszystkim nasiąknąć samemu kulturą polską, trzeba wgryźć się w pozornie abstrakcyjny, a w rzeczywistości ścisły i trudny do rozwiązania, kompleks zagadnień. I tutaj właśnie dochodzimy do sedna rozważań.**

Młodzież polska przechodzi mimo zjawisk kulturalnych. U jednych ta obojętność wypływa z braku czasu, zaabsorbowanego pracą zawodową, **u innych — z braku odpowiednich zainteresowań. O ile w tym pierwszym możemy współczuć, o tyle drudzy w żadnym razie nie zasługują na rozgrzeszenie.**

Kultura narodu czy środowiska społecznego nie jest sumą przypadkowych zjawisk, lecz konsekwentnym **łańcuchem osiągnięć na przestrzeni wieków. Każdy z nas buduje polską kulturę, każdy będąc jej odbiorcą jest jednocześnie i współtwórcą.** Szczególnie pokolenie młode, nastawione z natury rzeczy krytycznie do otaczających zjawisk ma w sprawach kultury dużo do powiedzenia i głos jego nie pozostanie bez echa. Bądźmy szczerzy: mimo szacunku dla osobowości twórczej artysty, zdajemy sobie przecież sprawę, iż będzie tworzył tak, jak będą chcieli jego odbiorcy, odbiorcy kultury polskiej. **Młodzież polska musi wypracować wspólną postawę wobec zjawisk naukowych i artystycznych w polskim życiu intelektualnym, musi wiedzieć czego chce i do czego zmierza.** Taką wspólną postawę wypracowała sobie w odniesieniu do nauki i sztuki młodzież włoska, sowiecka i niemiecka. Z biernych „odbiorców“ kultury **młode pokolenie musi przerodzić się w jej współtwórców, odpowiedzialnych w równej mierze przed sobą i społeczeństwem za losy nauki i sztuki polskiej co jej twórcy i koryfeusze.** Na odcinku kultury młodzież ma dużo do zrobienia.

Aleksander Czyżewski.

OBCHODY 3-cio MAJOWE w Małopolsce wschodniej.

Według nadchodzących wiadomości z terenu trzech województw południowo wschodnich, na terenie tym odbyła się **wyjątkowo** duża ilość w tym roku obchodów 3-cio majowych. Wszystkie organizacje polskie przygotowały i zrealizowały **obchody Trzeciomajowe, połączone z nabożeństwem, akademią, odczytami, prelekcjami i przedstawieniami.** Organizacje oświatowe uczyniły starania, aby prelegenci w poszczególnych miejscowościach wygłosili odpowiednie referaty wobec ludności miejscowej.

W tym roku dołożono specjalnie starań, aby obchody Trzeciomajowe odbyły się w ośrodkach wiejskich, w świetlicach, Domach Ludowych i organizacjach rolniczych.

GALICYJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE
NAJSTARSZA INSTYTUCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA ZAŁOŻONA W 1843 R.
KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE Z PORĘKĄ PAŃSTWA
ZASIĄG DZIAŁALNOŚCI CAŁA MAŁOPOLSKA
ZAMIEJSCOWE WPŁATY P. K. O. 500.198.

WIELKIE MANIFESTACJE W TREMBOWLI.

Ludność kresowa prezentuje silną jedność narodową.

Trembowla przeżyła żywiołową manifestację uczuć i jedności narodowej — obchodu Święta państwowego 3-go Maja

Ranek zbudził mieszkańców nadzwyczajnym ruchem zdążających wszystkimi ulicami furmanek, pełnych o rozradowanych twarzach **chłopów polskich, kobiet i dzieci.** Mieszały się melodie śpiewanych pieśni narodowych. Zdawało się, że mury Trembowli nie będą w stanie pomieścić licznych rzesz ludności polskiej, ciągnących na apel Komitetu Porozumiewawczego i T. S. L.



Barwny oddział banderii chłopskiej na uroczystościach w Trembowli.

U wylotów ulic ustawieni byli członkowie Sekcji porządkowej, którzy grupy jadące i maszerujące skierowywali na ogromny stadion P. W. i W. F., udekorowany flagami o barwach państwowych i biało - czerwono - zielonej barwie strzeleckiej. Mimo sprawnego działania Sekcji porządkowej — uroczystość nie mogła się zacząć punktualnie z powodu bezustannego napływania coraz to **nowych grup ludności z różnych wsi i miasteczek.**

O godz. 10,30 na odgłos trąbki Oddziały wojskowe Związku Strzeleckiego i P. W. zreprezentowały broń. Pułkownik **Komorowski** odebrał raport. Równocześnie przybył starosta **Schreiber.**

Uroczystość rozpoczęto. Siwowłosy ksiądz dziekan **Paprocki** celebrował mszę św. polową. Na stadionie widziało się morze głów. To Polacy powiatu trembowelskiego w liczbie około 15.000 osób słuchali w skupieniu nabożeństwa w dniu wielkiego święta narodowego, manifestując wyraźnie **jedność narodową Polaków kresowych, nie uznających partyj politycznych.**

Podniosłe kazanie okolicznościowe wygłosił ks. proboszcz **Ufryjewicz** z Budzanowa, który przyprowadził na obchód ponad 500 osób, zrzeszonych w Akcji katolickiej. W kazaniu podkreślił ks. **Ufryjewicz,** że ludność kresowa twardo stoi przy Rządzie Rzeczypospolitej i dzielnej armii i w każdej chwili gotowa jest poprzeć wszelkie usiłowania czynników decydujących.

Po zakończeniu nabożeństwa przemówił do zebranych mas pułkownik **Komorowski,** przewodniczący Pow. Komitetu Porozumiewawczego, wznosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, który gromko podchwycili wszyscy uczestnicy uroczystości. Trembowla poraz pierwszy słyszała **okrzyk na cześć naszej Najjaśniejszej, wydzierający się z piersi piętnastutysięcznych rzesz ludności, akcentującej w ten sposób swoją polskość, a równocześnie zdecydowaną jedność narodową.**

Dekoracja zasłużonych.

Po przemówieniu p. pułkownika, starosta powiatu trembowelskiego Ludwik **Schreiber** wezwał 8 zasłużonych działaczy — celem dokonania dekoracji Krzyżami Zasługi. W gorących słowach przemówił p. starosta do nich i wzniósł **okrzyk na cześć pana Prezydenta i Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza.** Okrzyk, pochwycony przez tysiączne masy ludu, powtórzyło echo starych murów Trembowli, pamiętających chlubne dzieje Polski przedrozbiorowej i dzieje zwycięskich wzmagań naszych rycerzy, pełniących szczytną straż na tych kresowych ziemiach.

Udekorowani zostali pp.: Stanisław **Granżan,** dyrektor szkoły powszechnej w Strusowie, za działalność oświatowo-społeczną na terenie gminy strusowskiej i w powiecie; mgr Bronisław **Komplikowicz** za zasługi, położone około organizacji Związku Strzeleckiego; Piotr **Wołowicz,** sołtys w Ostrowczyku i prezes Czytelni T. S. L. za działalność oświatową i gospodarczą; Marcin **Czeszyk** z Zofiówki za zasługi przy budowie kościoła; Jan **Jaguszczak,** drożnik z Krowinki; Marian **Szozda,** zastępca burmistrza z Budzanowa; Karol **Turzański,** drożnik w Plebanówce za pracę społeczną i zawodową, oraz Elżbieta **Krzywa** z Laskowiec, działaczka społeczna.

Przez cały czas dekoracji Oddziały wojskowe Zw. Strzeleckiego i P. W. prezentowały broń.

Przyrzeczenia członków Związku Strzeleckiego.

Dalszym punktem programu uroczystości było przyrzeczenie członków Związku Strzeleckiego, do którego były prowadzone prace przygotowawcze od początku bieżącego roku szkoleniowego, zakończone odpowiednimi egzaminami wobec specjalnych Komisyj, Na mównicę wszedł prezes Powiatu Z. S. mgr Jerzy **Tyborowski,** aby jeszcze raz przypomnieć Strzelcom, stojącym w **czternastu kompaniach,** że przez złożenie ślubowania staną się prawdziwymi spadkobiercami ideologii i tradycji zasłużonego Związku Strzeleckiego, którego pierwszym założycielem i pierwszym Komendantem był Wskrzesiciel Polski **Marszałek Józef Piłsudski.** Padł rozkaz: „Do modlitwy" i 1,200 Strzelców odkryło głowy i podniosło dwa palce prawej ręki, by na oczach tak licznych świadków, jakimi byli zebrani w dniu 3-go Maja na stadionie, złożyć uroczyste ślubowanie, mocno i po żołniersku.

Tysiąc dwieście synów ziemi trembowelskiej, chlubnie zapisanej w historii powstawania Związku Strzeleckiego, składało ślubowanie wiernej służby i poddania się rozkazom dowódców, składało ślubowanie poświęcenia się dla dobra ogólnego aż do ofiary krwi, jeżeli zajdzie potrzeba. Ślubowanie składali synowie kresowej ziemi na oczach przedstawicieli Rządu, władz wojskowych i duchownych, na oczach nieprzeliczonych rzesz chłopskich i dzieci, na oczach ojców swoich i matek, które z dumą i rzewnością patrzyły na synów, którzy w dniu Święta Narodowego, w dniu 3-go Maja ślubują, że pracować będą dla dobra ogólnego, że tej pięknej ziemi, żywicielki, zroszonej potem i krwią ojców, dziadów i pradziadów, bronić będą granitem piersi własnych i niezłomną wolą służenia naszej Najjaśniejszej. Długo w pamięci pozostanie to ślubowanie kwiatu młodzieży polskiej powiatu trembowelskiego, a młodzież szkolna, której wraz z nauczycielstwem było ponad 3.000, śnić będzie, by któregoś 3-go Maja również dostąpić podobnego zaszczytu. Ślubowanie Związku Strzeleckiego miało ogromny wpływ wychowawczy.

Defilada.

Na trybunie oprócz p. starosty i p. pułkownika stanęli wszyscy w dniu tym udekorowani Krzyżami Zasługi.

Naprzód na koniach ukazali się ułani z pułkownikiem **Gołaszewskim** i majorem **Baranowskim** na czele. Ludność Trembowli, która ustawiła się po obu stronach jezdni na przestrzeni jednego kilometra, powitała ich radosnymi okrzykami i oklaskami. Wszystkie oddziały ułanów przedefilowały, wprawiając w podziw widzów, zaskoczonych świetną postawą wojska i znakomitym uzbrojeniem.



Zjazd chłopów z Krowinki (gmina Łoszniów), którzy przybyli licznie na obchód Trzeciego Maja do Trembowli.

Za ułanami maszerowali Strzelcy, którymi dowodził p. Alfred **Olejnik,** komendant Powiatu Z. S. a tuż za nim kroczył jego zastępca, jako dowódca pierwszej kompanii p. Ferdynand **Reczuch** z Ostrowczyka. Tak przemaszerowało czternaście kompanij z dwoma oddziałami żeńskimi i dwoma oddziałami Orląt. Strzelcy — to wielka siła, stojąca w powiecie trembowelskim do dyspozycji władz wojskowych.

Za 'Strzelcami szedł Sokół, który grupuje pewną ilość mieszkańców miasta i młodzieży pod dowództwem p. Kazimierza **Obmińskiego,** następnie Straż Pożarna w ilości 475 osób, której przewodził p. Józef **Czubryński** pow. instr. Straży Poż., dalej szkolne oddziały przysposobienia wojskowego, za nimi szkoły powszechne, maszerujące ósemkami wraz z kierownikami szkół i nauczycielstwem powiatu, Stowarzyszenie Mieszczan Polskich „Gwiazda" z prezesem **Beskim** na czele. Polski Czerwony Krzyż w ubraniach przeciwiperytowych i Sekcje Ratownicze prowadził dr **Stella,** lekarz powiatowy. Uwagę wszystkich zwróciły Oddziały Akcji Katolickiej i Oddziały S. M. K. męskiej i żeńskiej, którym przewodniczyli księża, z księdzem prob. **Ufryjewiczem** z Budzanowa przybyła największa grupa. Poza tym grupy swoje prowadzili: ksiądz **Butra** z Wierzbowca, ks. **Gendziński** z Sorocka, ks. prob. **Michałkiewicz** i ks. mgr **Huk** z Łoszniowa, księża **Machalski** i **Szatkowski** z Trembowli, ks. prob. **Wróbel** i ks. **Chmurzyński** z Mogielnicy. (Na uroczystość przybyli **wszyscy księża z powiatu.** Szeregu nazwisk jednak nie wymieniamy z braku miejsca.) Później maszerowali przedstawiciele wszystkich gmin powiatu, gromad, Stowarzyszenia, a przede wszystkim T. S. L., Kółka Rolnicze, banderia w ilości 300 koni i wiele innych. Wystarczy wspomnieć, że defilada wraz z pochodem trwała przeszło półtorej godziny. Zwracała uwagę siła i dyscyplina.

Po defiladzie część uczestników udała się z powrotem na stadion sportowy, gdzie Sekcja imprezowa z p. **Gączowskim** na czele przygotowała szereg występów na scenie, sporządzonej



Trybuna podczas wielkiej defilady w dniu 3. Maja w Trembowli. Na trybunie przedstawiciele władz i osiem osób odznaczonych Krzyżem Zasługi.

pod fachowym kierownictwem inż. **Łęczyckiego,** b. prezesa Zw. Pow. Kół T. S. L. — oraz pierwszego inicjatora urządzenia Święta 3-go Maja o takim charakterze. Pierwszy wystąpił zespół muzyczny miejscowego gimnazjum, który pod dydekcją prof. **Zarzyckiego** odegrał poloneza. Potem **zespół amatorski z Młynisk pod kierownictwem ofiarnych pracowników pp. Orkuszowej** kierowniczki Szkoły i **Koziełłówny,** nauczycielki z Młynisk, przepięknie odegrał „Wesele" — jako fragment sztuki „Franusiowa dola" J. Cierniaka. Gra tego zespołu i stroje podbiły serca wszystkich.

Trzecim punktem był mazur, pięknie odtańczony przez uczennice miejscowego gimnazjum pod kierownictwem prof. **Rawskiej.** Młodzież szkolna z Plebanówki popisała się pięknym kujawiakiem, którego wyuczył kierownik tamtejszej szkoły p. **Gajewski.** Wkońcu zespół żeńskiej młodzieży starszej z Krowinki pod kierownictwem organisty p. **Fenca** odtańczył trzy tańce śląskie: „Od buczku", „Zajączek" i „Gołąbek". Na zakończenie orkiestra gimnazjalna odegrała marsza. Program skrócono z powodu niepogody. Przewidziana zabawa ludowa na wolnym powietrzu, z powodu deszczu nie doszła do skutku.

W mieście i na stadionie sportowym zorganizowano **szereg punktów dożywiania, które dostarczały dzieciom herbaty i bułki bezpłatnie.** Starsi korzystali z bufetów płatnych.

Przewodniczącą Sekcji dożywiania była niestrudzona pracowniczka powiatu p. radczyni **Skwirzyńska,** która z przyjętych na siebie obowiązków wywiązała się doskonale. Na zakończenie uroczystości Sekcja lekkoatletyczna W. C. K. S. „Sparta" zorganizowała „Bieg Narodowy".

Uroczystość 3-ciomajowa była prawdziwym **przeglądem naszych sił narodowych.**

Komitet Porozumiewawczy, który Święto organizował przez swoją Sekcję z dyr. **Mirtyńskim** na czele, powinien być dumnym ze swego dzieła. Należy jednak podkreślić również **zasługi Zarządu Związku Powiatowego Kół T. S. L. razem z prezesem** inspektorem **Sandeckim,** który wystąpił z inicjatywą nadania Świętu Narodowemu 3-go Maja charakteru powiatowego, oraz przygotował program uroczystości, przyjęty prawie bez zmian przez Sekcję Obchodów Narodowych Komitetu Porozumiewawczego.

(tege)

25-lecie HARCERSTWA POLSKIEGO

Ziemi Stanisławowskiej.

W dniach 18 i 19 czerwca b. r. Związek Harcerstwa Polskiego z Ziemi stanisławowskiej obchodzić będzie 25-lecie swego istnienia i pracy.

Rocznica ta dla tamtejszego harcerstwa ma szczególnie wielkie znaczenie, gdyż w przeglądzie retrospektywnym wykaże, jak trudem, wytrwałością i niezłomną wolą organizacja ta z nielicznej początkowo grupy stała się jednym z najpoważniejszych w Stanisławowie zrzeszeń społecznych, realizujących godnie swoje hasła ideowe. Jubileusz 25-lecia harcerstwa stanisławowskiego będzie równocześnie momentem **uczczenia skautów stanisławowskich — bohaterów walk o Niepodległość, których myślą przewodnią było: „by z trudu naszego i znoju Polska powstała, by żyć".**

Program dwudniowych uroczystości, w których wezmą udział **delegacje harcerstwa z całej Małopolski wschodniej,** przewiduje: pokazowy obóz harcerski, zawody sportowe i harcerskie, apel skautów stanisławowskich, poległych w walkach o Niepodległość, poświęcenie sztandaru Hufca stanisławowskiego, dekoracja honorową odznaką pamiątkową pierwszych drużynowych, defilada, ognisko reprezentacyjne z gawędą i przyrzeczeniem harcerskim, przedstawienie i akademia w Teatrze im. Moniuszki.

Ponadto z okazji wspomnianego jubileuszu zostanie wydane bogato ilustrowana „Jednodniówka", obrazująca wszelkie przejawy organizacyjnego życia harcerstwa stanisławowskiego tak w przeszłości, jak i w teraźniejszości.

Z Nadwórnej.

Przedszkole i Sierociniec. — Harcerze.

W Nadwórnej odbyło się uroczyste poświęcenie Przedszkola i Sierocińca T. S. L. w nowym budynku, składającym się z 5 dużych sal i 6 małych pokoi, kuchni, łazienek i umywalń prawdziwie po europejsku urządzonych, mieszkania dla służby i budynków gospodarczych. Wszystko to mieści się w pięknym przeszło morgowym ogrodzie w śródmieściu. W przedszkolu przebywa około 60 dzieci, w sierocińcu 8. Budynek z urządzeniem, będący własnością T. S. L., przedstawia wartość ponad 50.000 zł.

Na uroczystość mimo niepewnej pogody przybyli miejscowi i okoliczni Polacy. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Fr. **Wyszatycki** z Halicza. Śpiewał chór T. S. L. pod batutą p. **Czerkawskiego.**

Przemawiali: prezes Koła T. S. L. inspektor szkolny Wł. **Choma,** starosta powiatowy St. **Wolski,** delegat Zarządu Głównego Fr. **Sedlaczek,** delegat Zarządu Okręgu T. S. L. sędzia **Walisch.** Mowcy podkreślali twórczą pracę Koła T. S. L. podnosząc zasługi p. dyr. Stanisławy **Łodzińskiej,** prawdziwej opiekunki przedszkola i sierocińca.

Wzruszające były przemówienia dzieci sierocińca i produkcje dzieci przedszkola pod kierunkiem S. Teresy **Rydzikówny.**

Mimo deszczu około 250 umundurowanych harcerzy i zuchów obojga płci maszerowało do kościoła. Po pięknym okolicznościowym kazaniu, wygłoszonym przez ks. kanonika **Smaczniaka,** drużyny wróciły na podwórze szkoły żeńskiej, gdzie odbyło się poświęcenie proporców i oddanie ich drużynom. Przemawiał prezes Koła P. H. Wł. **Choma** i wręczył proporce w ręce przedstawiciela Hufca p. **Rzędziana,** który następnie odznaczył gwiazdką kilkunastu zuchów. Całość sprawnie prowadzona przez pp. **Mazurównę** i **Jaroszównę** oraz **Hoendlównę** i **Czubaka** zrobiła dodatnie i miłe wrażenie.

Z Lubienia Wielkiego.

W Lubieniu Wielkim obchodzono szósty z rzędu „Dzień Lasu" przy współudziale pp. Kazimierza **Jackowskiego** emer. ppłk. i samoistnego gospodarza lasowego, wójta gminy **Michała Malca,** ks. dr Ignacego **Cegielskiego,** miejscowego nauczycielstwa z p. Eleonorą **Pilecką,** kierowniczką szkoły na czele, oraz młodzieży szkolnej i miejscowego społeczeństwa. Obchód wypadł imponująco dzięki p. **Jackowskiemu,** który jako przewodniczący komitetu nie szczędził trudów w zorganizowaniu i wykonaniu prac, związanych z sadzeniem drzew, zachęcając przy tym **do zalesienia wszystkich nieużytków i placów oraz dróg i ulic.**

Uroczystość rozpoczęto odprawieniem nabożeństw w świątyniach obu wyznań, następnie na placu gromadzkim zasadzono kilkadziesiąt drzewek dostarczonych przez p. **Jackowskiego.**

Ciężki karabin maszynowy
od społeczeństwa brzozowskiego.

W dniu 11 bm. odbyło się w Brzozowie walne zebranie **członków Banku Spółdzielczego.** Na zebraniu tym na wniosek członka Banku p. Stanisława **Orłowskiego,** delegowanego na posiedzenie przez Zarząd **Związku b. Ochotników Armii Polskiej** podjęto uchwałę ufundowania dla naszej Zwycięskiej Armii **ciężkiego karabinu maszynowego.** Koszty, związane z zakupieniem karabinu pokryje się z czystego zysku osiągniętego przez Bank w r. 1937.

Fakt powyższy świadczy o tym, że w Związku b. Ochotników Armii Polskiej **idea służby dla Państwa i Armii jest należycie zrozumiana.**

Oby przykład ten znalazł jak najwięcej naśladowców.

Usprawnienie prac szarwarkowych
w powiecie zborowskim.

W związku z ożywioną akcją szarwarkową na terenie powiatu zborowskiego, zorganizował Wydział Powiatowy (Powiat. Zarząd Drogowy) w Zborowie kilkudniowy kurs dla **przeszkolenia drożników gminnych.** Uczestnicy kursu szkoleni byli pod fachowym kierownictwem tak teoretycznie tak i praktycznie w kierunku budowy i utrzymania dróg, zadrzewienia, przestrzegania przepisów ruchu i porządku na drogach i tp.

Na zakończenie kursu odbył się pod przewodnictwem starosty **Pawlikowskiego** egzamin, który wykazał dodatnie wyniki przeprowadzonego wyszkolenia.

Nabyte wiadomości przyczynią się w wielkim stopniu **do racjonalnego przeprowadzenia w obecnym sezonie robót szarwarkowych, dla których ludność powiatu zborowskiego okazuje wielkie zrozumienie.**

W najbliższym numerze **WSCHÓD** umieści zdjęcie uczestników tego kursu.



Prof. dr KAZIMIERZ BARTEL
były premier mianowany obecnie przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — senatorem na miejsce zmarłego dr Emila Bobrowskiego.

Wiwatne strzały moździerza
w Tołszczowie.

Tegoroczny 3-ci Maj, mimo ulewnego deszczu, zgromadził we wsi Tołszczowie powiat Lwów, wielkie tłumy ludności z całej parafii wołkowskiej. Sześć gromad, przyczyniło się do wspaniałego pochodu, który rozwinął się począwszy od Kuhajowa, przez Zagórze, Wołków, Milatycze, Siedliska do Tołszczowa. W pochodzie tym wzięły udział: dziatwa szkolna pod opieką gron nauczycielskich, banderie, organizacje jak T. S. L., Strzelec, Straż pożarna, Koła Gospodyń i t. d.

Na uroczystość tę przybyli pp. starosta powiatowy **Zamecznik,** przewodnicząca Kół Gospodyń **Skoczyńska,** wicestarosta mgr **Kuśnierz,** delegat D. O. K., dr **Kurzeja** i i.

Przy dźwiękach orkiestry miejscowej i wiwatowych strzałów moździerza, posuwającego się wraz z pochodem, udano się do kaplicy, gdzie ks. kan. **Gieszczyński** odprawił uroczystą sumę i wygłosił podniosłe kazanie. Z kaplicy pochód ruszył do Domu T. S. L., z werandy którego odebrał defiladę starosta p. Zamecznik w otoczeniu przedstawicieli Armii i innych Delegacyj.

Następnie odbyła się uroczysta Akademia, którą rozpoczęło podniesienie chorągwi państwowej na maszt i odegranie Hymnu państwowego. Wśród ulewnego deszczu zebrane tłumy wysłuchały obfitego i pięknego programu, zakończonego uroczystym ślubowaniem Kosynierów, po czym starosta p. Zamecznik przemówił do zebranych.



Ks. Kardynał
Dr ALEKSANDER KAKOWSKI
arcybiskup warszawski
w dniu 7 maja br. obchodził jubileusz 25-lecia pasterstwa na stolicy arcybiskupiej w Warszawie.

Uroczystość w Leszniowie.

Staraniem Obywatelskiego Komitetu, złożonego z członków TSL, Związku Strzeleckiego, oraz wszystkich organizacyj miejscowych odbyła się w Leszniowie, powiat Brody, uroczystość Trzeciego Maja. W wigilię tego święta nastąpiła wieczorem zbiórka wszystkich organizacyj przy Domu Ludowym, wzniesiono na maszt chorągiew państwową, po czym odbył się capstrzyk i pochód ulicami miasteczka, w którym płonęły tysiące światełek a na domach powiewały w wielkiej ilości chorągwie państwowe.

Następnego dnia po pobudce rannej orkiestr miejscowych zebrały się organizacje i ludność okolicznych wiosek na uroczyste nabożeństwo w kościele o. o. Bernardynów, w cerkwi i synagodze. Po nabożeństwach odbyła się defilada, w której wzięli udział oddziały Z. S. na koniach i pieszo, Strzelczyń, Związku Rezerwistów, Straży Pożarnej oraz dziatwa szkolna i wszystkie organizacje społeczne.

Do zebranych przemówił inż. Włodzimierz **Fuczek,** wójt gminy, po czym nastąpiły deklamacje dziatwy szkolnej, która też odśpiewała pieśni ludowe. Na zakończenie święta wieczorem odbyła się zabawa ludowa.

W ciągu dnia przeprowadzono zbiórkę do puszek na Dar Narodowy TSL.

Obchód 3 Majowy
w powiecie przemyślańskim.

Tegoroczny Obchód 3-cio majowy na terenie powiatu przemyślańskiego był przeglądem sił polskich i odbył się pod hasłem „W jedności siła".

W Przemyślanach, Glinianach, Dunajowie i Janczynie zebrały się liczne organizacje i mieszkańcy okolicznych wiosek, by wziąć czynny udział w uroczystościach, organizowanych w tych miejscowościach.

Najokazalej przedstawiał się obchód w samych **Przemyślanach.** Po pobudce orkiestry Z. S. zaczęły napływać do miasta liczne delegacje organizacyj, jak i ludność okoliczna — tak, że w karnym ordynku zebranych było z górą 2000 ludzi. Po podniesieniu flagi państwowej, odegraniu hymnu narodowego i odebraniu raportu uformował się wspaniały pochód, na czele którego kroczył p. starosta Fr. **Mikrowicz** w otoczeniu komendanta P. W. **Jezierskiego,** naczelników władz i urzędów oraz prezesów organizacyj. Nabożeństwa odbyły się w świątyniach wszystkich wyznań. Po uroczystej polowej mszy św. nastąpiła defilada, w której wzięły udział oddziały P. W., Z. S., Harcerze, organizacje społeczne „Sokół", Z. O. R., Zw. Podof. Rez., Kółka Rolnicze, Koła Gospodyń Wiejskich, Związek Leśników, delegacje Czytelń T. S. L., młodzież szkolna i in.

Bezpośrednio po defiladzie odbył się poranek, którego program obejmował: hymn narodowy, odegrany przez orkiestrę Z. S., przemówienie dr Włodzimierza **Lenkiewicza** z Łahodowa, produkcje chóru męskiego **„Bard" z Przemyślan,** deklamacja oraz konkurs chórów ludowych z **Krosienka** i **Kurowic.** Na stadionie P. W. i W. F. odbył się mecz piłki nożnej a w salach „Sokoła" zabawa ludowa.

Na szczególną uwagę zasługuje ofiarna praca pań z p. starościną **Janiną Mikrowiczową** na czele w zbiórce na „Dar Narodowy". Sekcja finansowa Obchodu odniosła wspaniały sukces tak w rozsprzedaży nalepek jak i w zbiórce do puszek.

Również i w **Glinianach** wypadł obchód podniośle i okazale. Po uroczystym nabożeństwie odbyła się defilada, którą odebrał wicestarosta p. mgr Wł. **Słocki.** W pochodzie liczącym zgórą 1.600 osób, w tym około 800 dzieci szkolnych, wzięły udział wszystkie organizacje. Do defilady przygrywała miejscowa orkiestra Ochotn. Straży Pożarnej. Następnie odbył się poranek w Domu Ludowym T. S. L. a wieczorem uroczysta akademia.

W myśl postanowień Powiatowego Komitetu obchody 3-Majowe w gromadach odbyły się 8-go maja, przy współudziale delegatów T. S. L. z Przemyślan i Glinian.

ŚWIĘTO HARCERSKIE W ZALESZCZYKACH.

Hufiec Harcerzy w Zaleszczykach zorganizował u siebie święto złożenia przyrzeczenia przez najmłodszych druhów, dopuszczonych do Rodziny Harcerskiej. 3 maja po uroczystościach na boisku gimnazjalnym zebrała się brać harcerska, szkolne hufce P. W. i rodzice przyszłych harcerzy. Po wyjaśnieniu znaczenia przyrzeczenia harcerskiego przez prof. mg. F. **Hołowatego,** Opiekuna Harcerskiego, harcmistrz prof. **Huczewski** odebrał po kolei przyrzeczenie od nowych druhów, którzy ślubowali trwać niezmiennie przy zasadach harcerskich. Rotmistrz S. **Kociejowski** w żołnierskich słowach podniósł wartość harcerza.

Trzeci rok Rządu
premiera generała Składkowskiego.

Rząd na którego czele stoi gen. dr F. Sławoj Składkowski, wstąpił w trzeci rok sprawowania władzy w państwie.

Jeśli idzie o długotrwałość, pozostawił już w tyle wszystkie nasze dotychczasowe gabinety i stanowi najlepszy dowód stałości rządu w Polsce.

Tej cnoty politycznej nauczył nas Józef Piłsudski.

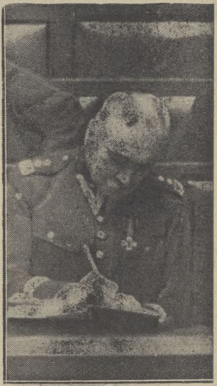
Sposób tworzenia i obalania rządu w okresie sejmowładztwa przypominał raczej zabawę w państwo, niż świadomy akt powierzania steru władzy ekipie, mogącej w danych warunkach przysporzyć jak najwięcej korzyści narodowi. A przecież jasne jest, że państwa, zwłaszcza zapóźnione w rozwoju, wymagają rządu tym silniejszego i stalszego, im są większe, im większe ilościowo i jakościowo mają spełnić zadania.

Rząd gen. Sławoja Składkowskiego wiele zdziałał dzięki zaletom swego szefa, a także wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, min. gen. T. Kasprzyckiego, min. J. Becka i innych ministrów. Zdolność zakreślania planów w właściwej skali, gotowość szybkiej decyzji i nieustępliwa energia wykonania pozwoliły rządowi przełamać koniunkturę i — co trudniejsze do zwalczenia — psychozę kryzysu i wprowadzić państwo na nowe drogi rozwoju politycznego, gospodarczego i społecznego.

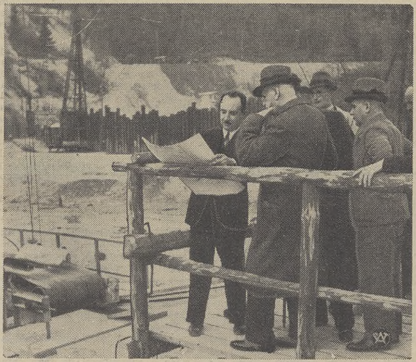
Osiągnięcia te nie byłyby tak znaczne, gdyby rząd nie miał perspektywy ciągłości, gdyby nie mógł do końca doprowadzić swych zamierzeń i na wynikach swej pracy planować dalszych etapów działalności. Zasada stałości rządu, dyktowana teoria i w praktyce zdała egzamin doskonale.

Im sprawniejszy jest rząd, tym dłużej winien sprawować władzę. Ale i na odwrót: im dłużej rządzi, tym więcej rozszerza się skala jego możliwości.

Te dwa momenty zaznaczają się wyraźnie w trzecim roku sprawowania władzy przez rząd gen. Sławoja Składkowskiego. Stąd nadzieja, którą żywi całe społeczeństwo: że nowy okres rządu gen. Sławoja Składkowskiego będzie okresem jeszcze większych i coraz większych osiągnięć w dziedzinie obronności, dobrobytu i kultury naszego państwa.



General SŁAWOJ - SKŁADKOWSKI
Prezes Rady Ministrów.



Z podróży Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W czasie zwiedzania Centralnego Okręgu Przemysłowego przybył Pan Prezydent Mościcki do Rożnowa, gdzie buduje się zaporę wodną na Dunajcu. Zdjęcie obok zamieszczone przedstawia moment, gdy Pan Prezydent wysłuchuje referatu o stanie robót przy budowie tej zapory.

Nominacje prezydentów obwodowych O.Z.N.
w województwie stanisławowskim.

Przewodniczący Okręgu stanisławowskiego O. Z. N. p. Michał **Świętnicki** powołał za aprobatą szefa Obozu **gen. Skwarczyńskiego** w skład prezydium poszczególnych Obwodów okręgu stanisławowskiego O. Z. N. następujące osoby:

Obwód **Dolina:** przewodniczący — dr Stanisław **Kotłowski,** wiceprzewodniczący — inż. Antoni **Pawłowski,** II wiceprzewodniczący — Franciszek **Szewczyk,** sekretarz — mgr Janusz **Kamiński.**

Obwód **Kałusz:** przew. — inż. Kazimierz **Gąsior,** wiceprzew.. — Karol **Lizak,** II wiceprzew. — inż. Ferdynand **Czwaczka,** sekr. — Marian **Sternal.**

Obwód **Kołomyja:** przew. — dr Stefan **Pollo,** wiceprzew. — inż. Kazimierz **Mastalerz,** II wiceprzew. — mgr Karol **Mahr,** sekr. — Stanisław **Zaremba.**

Obwód **Kosów:** przew. — Józef **Lewicki,** wiceprzew. — Kazimierz **Świżewski,** II wiceprzew. Rudolf **Pudło,** sekr. — Władysław **Demeter.**

Obwód **Rohatyn:** Przew. — Prof. Józef **Depowski,** wiceprzew. — inż. Władysław **Mazur,** II wiceprzew. — Leopold **Orłowski,** sekr. Stanisław **Talaczek.**

Obwód **Śniatyn:** przew. Tadeusz **Mazurkiewicz,** wiceprzew. — Józef **Jabłczyński,** II wiceprzew. — Józef **Aftarczuk,** sekr. Mieczysław **Hajdukiewicz.**

Obwód **Stryj:** przew. — Kazimierz **Horski,** wiceprzew. — Stanisław **Bogusławski,** II wiceprzew. — inż. Kazimierz **Sulimirski,** sekr. — mgr Jan **Zborucki.**

Obwód **Tłumacz:** przew. — Leon **Seidler,** wiceprzew. — Sebastian **Rybeczka,** II wiceprzew. — Tadeusz **Polański,** sekr. — Józef **Hankiewicz.**

Obwód **Horodenka:** przew. — Jarosław **Barwicz,** wiceprzew. — Karol **Grzybowski,** II wiceprzew. — Stanisław **Witoszyński,** sekr. — Marian **Rylski.**

Obwód **Nadwórna:** przew. — Józef **Follprecht,** wiceprzew. — ks. Józef **Smaczniak,** II wiceprzew. — Stanisław **Goc,** sekr. Józef **Żelisko.**

Obwód **Stanisławów:** przew. — insp. Piotr **Dziurman,** wiceprzew. — Michał **Bronhardt,** II wiceprzew. — Adam **Bogusz,** sekr. — Feliks **Moszczyński.**

Obwód **Żydaczów:** przew. — dr Wilhelm **Krzysztoń,** wiceprzew. — Wincenty **Suchomel,** II wiceprzew. — Julian **Kuzior,** sekr. — Mieczysław **Monseu.**

Nowy Oddział M. K. K. O.
przy ul. Łyczakowskiej we Lwowie.

Onegdaj odbyło się **poświęcenie III-go Oddziału Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Lwowa przy ul. Łyczakowskiej 55.** Uroczystość ta choć skromna niemniej jednak wymowna i cechująca chlubną ekspanzję M. K. K. O. W pięknej tej uroczystości wzięli udział: prezydent miasta dr **Ostrowski,** członkowie Zarządu M. i Rady Miejskiej, dyrektorzy dr **Uhma i Guzecki,** naczelnik **Weleszczuk** wraz z licznym gronem urzędników M. K. K. O. oraz członkowie Rady Nadzorczej. Na podkreślenie zasługuje też obecność licznej delegacji mieszkańców najpopularniejszej dzielnicy Łyczakowskiej, która przez usta ks. kanonika **Dubiela** z okazji aktu poświęcenia nowego oddziału wyraziła radość z powstałej tam placówki. Przemówił również dyr. **dr Uhma,** który zobrazował działalność M. K. K. O. podkreślając, że oddziały Kasy, które powstają w różnych punktach miasta spełniają pozytywnie swą misję, o czym świadczy m. i. np. **oddział przy ul. Gródeckiej, zdobywając oszczędności obywateli tej dzielnicy na sumę około 5 mil. zł. a oddział przy ul. Żółkiewskiej na 2 mil. zł.** O roli gospodarczej i znaczeniu naszej Komunalnej Kasy Oszczędności świadczą dalej najdobitniej cyfry, które za ostatni rok sprawozdawczy wykazują ogółem **60 mil. na 100.000 książeczek oszczędnościowych.**

Nowej tej placówce życzymy pełnego powodzenia.

Odznaczenie sierżanta Karola Hołuba z Nienadowy.



Zdjęcie **WSCHODU** obok zamieszczone przedstawia dowódcę Korpusu generała Wieczorkiewicza w rozmowie z odznaczonym Krzyżem Virtuti Militari sierżantem Karolem Hołubem z Nienadowy. Obok p. generała stoją: podpułk. Grefner i podpułk. Grabowski. Obszerne sprawozdanie uroczystości odznaczenia sierżanta Hołuba zamieściliśmy w poprzednim numerze **WSCHODU.**

Zbiorowe słuchanie radia

w województwie tarnopolskim.

Jak się dowiadujemy, w czasie Dni Radiowych Tarnopola, Urząd Wojewódzki wydał instrukcję do starostw, gmin i sołtysów, aby w każdej miejscowości zorganizowano zbiorowe słuchanie specjalnych audycyj radiowych, poświęconych **Ziemi Podolskiej.** We wszystkich prawie wsiach uruchomiono odbiorniki radiowe, w ten sposób, aby z nich mogła korzystać ludność całej wsi. W miastach wystawiono odbiorniki radiowe w oknach, dzięki czemu gromadziły się na ulicach przed odbiornikami tłumy przechodniów, którzy z zainteresowaniem słuchali audycyj o swojej ziemi.

Odpowiednio zestawiony program audycyj regionalnych spowodował, że miały one duże znaczenie propagandowe; na podstawie rozmów ze słuchaczami oraz listów stwierdzono, że występy miejscowych chórów, zespołów teatralnych, orkiestr i solistów ludowych, wywoływały wielkie zainteresowanie wśród mieszkańców wsi dla radia, gdyż wieś chętnie słucha „swoich". Tego rodzaju audycje powodują, że poszczególne organizacje wiejskie zaczynają przechodzić od roli słuchaczy do roli współtwórców programu radiowego, starając się osiągnąć jak najwyższy poziom, w odpowiednim przygotowaniu do mikrofonu.

Jak bardzo duże jest na wsi zainteresowanie radiem świadczy fakt, że przed „Dniami Radiowymi" Tarnopola **wieś Seredyńce zbiorowo zakupiła aparat lampowy z 1-złotowych składek, a wieś Jezierna 4 aparaty, aby tylko usłyszeć śpiewające przed mikrofonem w Tarnopolu swoje chóry ludowe. Niestety zakup odbiorników często połączony jest z trudnościami, gdyż w wielu kresowych miasteczkach brak sklepów ze sprzętem radiowym.** Równocześnie po wsiach rozwinięty jest chałupniczy przemysł detektorowy, którym zajmują się uczniowie i absolwenci gimnazjum mechanicznego z Tarnopola oraz szkół, w których uczą robót ręcznych.

DZIENNIKARZE POLSCY W AKCJI

wzmożenia aktywności społeczeństwa polskiego.

Ubiegłej niedzieli w Kasynie i Kole Literacko-Artystycznym we Lwowie odbyło się doroczne Zgromadzenie członków Zrzeszenia Dziennikarzy Polskich Ziem Południowo Wschodnich. Zgromadzenie zagaił prezes Zrzeszenia, redaktor dr Zdzisław **Stahl,** po czym zebrani wybrali przewodniczącym Zgromadzenia red. Henryka **Zbierzchowskiego,** a sekretarzem red. Marię **Orzechowską.**

Prezes Zrzeszenia, dr **Stahl,** podając bilans prac Zarządu za ubiegły rok, stwierdził, że po ostatnim Zjeździe Prasy z terenu trzech województw południowo wschodnich w poszczególnych miastach i miasteczkach, gdzie ukazują się wydawnictwa, pozostające w **porozumieniu Prasy Ziem Południowo Wschodnich,** wykonano program prac propagandowych, społecznych i gospodarczych, nakreślony przez Zjazd. Poszczególne wydawnictwa nawiązały ściślejsze kontakty i czerpały materiał informacyjny od szeregu organizacyj społecznych. Akcja prasowa rozwijała się równolegle do aktywności społecznej i gospodarczej społeczeństwa polskiego. Członkowie Zrzeszenia poświęcali w swych wydawnictwach specjalnie dużo miejsca zagadnieniom Obrony Państwa. Prezes dr Stahl omówił też ważniejsze prace i akcję Zarządu Zrzeszenia.

Dalsze sprawozdanie z czynności Zarządu za rok 1937 złożył sekretarz Zrzeszenia red. Leon **Daniluk.** Sprawozdanie Komisji rewizyjnej imieniem tejże przedłożył red. Józef **Wełeszczuk,** stawiając wniosek na przyjęcie sprawozdania do wiadomości i udzielenie Zarządowi absolutorium. Wniosek ten został jednogłośnie uchwalony.

W dyskusji zabierali głos członkowie ze Lwowa i z terenu ziem południowo wschodnich. Mowcy poruszali szczegóły planu dalszej działalności Zrzeszenia oraz omawiali szereg spraw, związanych z tą organizacją zawodową, jak też wskazywali na doniosłe zadania, stojące przed członkami Zrzeszenia i prasą, zrzeszoną na wspomnianym terenie.

Red. dr Henryk **Orliński** z Tarnopola poruszył kilka doniosłych spraw kresowych. W szczególności omawiał potrzeby terenu wiejskiego i konieczność podniesienia czytelnictwa w miasteczkach i wsiach.

Red. Stanisław **Starzewski** po swoim przemówieniu przedłożył umotywowaną rezolucję następującej treści:

Konsolidacja — sprawy społeczne i gospodarcze.

Zagadnienie Obrony Państwa.

Walne Zgromadzenie Zrzeszenia Dziennikarzy Ziem Południowo Wschodnich, mając na uwadze konieczność wzmożenia akcji społecznej, oświatowej i gospodarczej na terenie Ziem południowo wschodnich, zwraca się z gorącym apelem do wszystkich czasopism periodycznych, wchodzących w skład Porozumienia Prasy Ziem Południowo Wschodnich, o jak najenergiczniejsze poparcie tych wszystkich instytucyj i organizacyj, które powyższe zadania realizują w terenie.

Wiąże się z tym również konieczność poparcia akcji konsolidacyjnej społeczeństwa polskiego, co stanowi podstawę i zasadniczy warunek powodzenia wszelkich zamierzeń w kierunku wzmożenia aktywności żywiołu polskiego w naszej dzielnicy.

Takiego samego poparcia wymaga ze strony prasy codziennej i periodycznej akcja obronności Kraju.

W tym celu należy nawiązać jaknajściślejszą współpracę z czynnikami do tego celu powołanymi.

Rezolucję tę przyjęto przez aklamację.

Zjazd prasy

w Tarnopolu i Stanisławowie.

Walne Zgromadzenie postanowiło urządzić w najbliższym czasie Zjazd członków Zrzeszenia i wydawnictw, zrzeszonych w Porozumieniu Prasy Ziem Południowo Wschodnich — **w Tarnopolu i Stanisławowie dla omówienia spraw prasowych i propagandowych, pozostających w związku z aktualnymi zagadnieniami Małopolski wschodniej.**

Z kolei przystąpiono do wyboru nowych władz Zrzeszenia. Na wniosek red. **Zbierzchowskiego** wybrano przez aklamację następujący Zarząd: prezes — dr Zdzisław **Stahl;** wiceprezes — Stanisław **Zachariasiewicz;** członkowie Zarządu — Leon **Daniluk,** Zygmunt **Halber,** dr Klaudiusz **Hrabyk,** Maria **Orzechowska** i Stanisław **Starzewski.** Do Komisji rewizyjnej weszli: Marian **Bartoń,** Tadeusz **Ulanowski** i Józef **Wełeszczuk.** Do Sądu dziennikarskiego zostali wybrani: Stefan **Mazurkiewicz,** Aleksander **Medyński,** Helena **Wolska,** dr Mieczysław **Piszczkowski** i Henryk **Zbierzchowski.**

Delegatem Zrzeszenia na Warszawę został wybrany dr Klaudiusz **Hrabyk.**

HOTEL
KRAKOWSKI
LWÓW, pl. BERNARDYŃSKI 7.
Telefon 101-90.
Nowoczesny komfort. — Pokoje z łazienkami. — Bieżąca ciepła i zimna woda. — Telefon. — Centralne ogrzewanie. — Winda. Obszerny hall. — Czytelnia. —
CENY UMIARKOWANE.
Dojazd tramwajami 1, 2, 9.

KURS RADIOWY DLA SOŁTYSÓW.

W początkach maja odbył się we Lwowie trzydniowy kurs dla 128 nowych sołtysów ze wszystkich wsi powiatu lwowskiego. W programie kursu przewidziano specjalne godziny, przeznaczone na zaznajomienie sołtysów ze znaczeniem radia dla wsi.

ELEKTRIT
Subtelne ucho
Wymagania najwyższe
ZASPOKOI
Radioodbiornik Elektrit
Wyłączna sprzedaż i obsługa:
„FOTO - RADIO - PALACE"
Lwów, pl. Mariacki 8. (Gmach Sprechera)

„NADZIEJA" NIGDY NIE ZAWODZI!
WIELKA WYGRANA
Zł. 50.000
na Nr. 79896
STAŁA WYGRANA DZIENNA
Zł. 20.000 na Nr. 131287
Zł. 5.000 na Nr. 63974
oraz wiele wygranych poniżej 5.000 złotych padło w 5 dniu ciągnienia 4-tej klasy na losy z niezmiennie szczęśliwej Kolektury
„NADZIEJA" Lwów, Legionów 11.
Szczęśliwe losy 4 klasy są jeszcze do nabycia! CIĄGNIENIE TRWA!

Z życia stanisławowskich rezerwistów.



Święcone, urządzone staraniem Zarządu powiatowego „Rodziny Rezerwistów" w Stanisławowie, połączone z rozdaniem materiałów na sukienki i ubranka dzieciom najbiedniejszych członków Związku Rezerwistów. Na powyższym zdjęciu fotograficznym Zarząd Podokręgu stanisławowskiego Związku Rezerwistów z dr. Czuszkiewiczem, Zarząd powiatowy „Rodziny Rezerwistów" z p. mjr. Wróblewską oraz obdarowane dzieci.

Działalność Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie

w marcu 1938 r.

W marcu br. lekarze domowi i specjaliści Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie udzielili w gabinetach i ambulatoriach 89.199 porad, oraz odbyli 7.467 wizyt w domu obłożnie chorych.

Z aptek własnych, obcych i punktów rozdawnictwa leków wydano 96.292 lekarstw i środków opatrunkowych.

Lekarze i personel pomocniczo-lekarski wykonał 22.585 zabiegów (zastrzyki, odmy, punkcje, masaże, stawianie baniek, pijawek i tp.).

W zakładach własnych i obcych udzielono 10.666 zabiegów fizykalnych (nagrzewanie diatermią, soluxem, naświetlania lampą kwarcową i tp.).

W Zakładzie Roentgenowskim wykonano 4.246 prześwietlań, zdjęć i naświetlań promieniami Roentgena.

Zakład analityczno-lekarski przeprowadził 9.132 analiz.

W zakresie pomocy dentystycznej udzielono 2.935 porad i dokonano 55 protez. W szpitalu własnym i w sanatoriach przebywało 1.362 chorych przez 12.204 dni leczenia.

Wydano 695 przekazów do obcych zakładów leczniczych (szpitale, zakłady położnicze, sanatoria).

Wypłacono tytułem zasiłków chorobowych, szpitalnych, połogowych i pokarmowych zł. 53.452.04, tytułem zasiłków pogrzebowych zł. 6.222.34.

Obóz niepodległościowy w Stryju.

W Stryju odbyło się z inicjatywy miejscowego Związku Legionistów wspólne posiedzenie przedstawicieli organizacyj i związków niepodległościowych, **celem utworzenia wspólnego jednolitego kierownictwa.** W zebraniu wzięli udział przedstawiciele Zw. Legionistów, P. O. W., „Zarzewia", Związku Harcerzy z okresu walk o Niepodległość i Stowarzyszenia Weteranów b. armii polskiej we Francji. Zebranie zagaił mjr **Bogusławski,** po czym wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp: **Dudzik, mjr Zborucki, dr Lassota, dr Skotnicki** i inni. Wszyscy mówcy zgodzili się na koncepcję utworzenia wspólnego kierownictwa związków niepodległościowych na terenie Stryja. W dniu 12 maja br. urządzono wspólne zebranie żałobne organizacyj niepodległościowych dla uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Zapisujcie się na członków T. S. L.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej na terenie C. O. P.



Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie członków rządu z p. wicepremierem Kwiatkowskim na czele zwiedził Centralny Okręg Przemysłowy. Pierwszym etapem podróży Pana Prezydenta była fabryka związków azotowych w Mościcach, następnie fabryka cellulozy w Niedomicach, wreszcie budowa największej w Polsce zapory wodnej na Dunajcu w Rożnowie. Na zdjęciu powyższym Pan Prezydent Rzeczypospoiltej na terenie nowopowstałej fabryki cellulozy w Niedomicach. Stoją od lewej: p. wicepremier Kwiatkowski, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, p. minister Roman, p. minister Kasprzycki.

Uroczystość 3 Maja w Skałacie Starym.



Zdjęcie dokonane po uroczystości 3. Maja w Skałacie Starym. Od lewej strony siedzą: kom. Franciszek Kurzeja, podpułk. Stanisław Pietrzyk, kom. pow. Z. S. Helena Kokolska, starosta mgr Tadeusz Rutkowski, kom. Jan Mirek, wicestarosta hr. dr Józef Bolesta Koziebrodzki.

W uroczystości Obchodu Konstytucji 3 Maja, społeczeństwo z gromad należących do gminy zbiorowej Skałat Stary, za wyjątkiem Chmielisk brało udział w mieście powiatowym Skałacie, gdzie uroczystość ta wypadła imponująco.

Po nabożeństwach we wszystkich świątyniach i przemówieniu dyr. Józefa **Wyrozumskiego,** przed przedstawicielami władz państwowych i wojskowych, przedefilowały oprócz wojska i oddziałów Z. S. — dziatwa szkolna, wszystkie organizacje społeczne i gospodarcze.

Społeczeństwo gminy zbiorowej Skałat Stary zrzeszone w organizacjach wzięło udział w defiladzie a to: oddział konnych „Krakusów“, oddział pieszych „Krakusów“ w tradycyjnych strojach narodowych, żeński Hufiec Z. S., kompania „Kosynierów“, Koła Gospodyń Wiejskich, Czytelnie T. S. L., Straż Pożarna, Koło Szlachty Zagrodowej i t. d. Najokazalej wystąpili Kosynierzy, Krakusi i żeński Hufiec Z. S. z pow. komendantką Heleną **Kokolską** na czele, to też po defiladzie ku upamiętnieniu tak doniosłego wystąpienia dziewcząt wiejskich dokonano wspólnego zdjęcia fotograficznego, które powyżej reprodukujemy.

Zwiedzamy pamiątki po Wielkim Marszałku.

Jeszcze jedna inicjatywa Lwowa.

Dzień 12 maja 1938 czerwienią sztandarów i krepą żałobną powitał Lwów rocznicę śmierci Pierwszego Marszałka Polski. W ramach uroczystości żałobnych we Lwowie nastąpiło otwarcie „Wystawy Pamiątek po Wodzu Narodu Pierwszym Marszałku Polski Józefie Piłsudskim“ zorganizowanej przez Zarząd Okręgu Nr. VI. Pocztowego Przysposobienia Wojskowego we Lwowie w świetlicy PPW. przy ul. Słowackiego l. 1.

Budynek Poczty Głównej, w której mieszczą się sale wystawowe został wspaniale udekorowany. Nazewnątrz widnieje podobizna Marszałka przystrojona bielą i czerwienią sztandarów. Wewnątrz budynku, u wejścia do Świetlicy widnieje tablica z napisem: „Wielkiemu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu — PPW. Lwów“. W środku krużganku zwieszają się flagi o barwach państwowych, widnieją czernią i granatem barwy PPW. Zieleń cyprysów ustawionych w rzędach wytwarza nastrój uroczysty.

Przed front kompanii honorowej PPW. ustawionej z orkiestrą PPW. wzdłuż ul. Słowackiego frontem do budynku Głównej Poczty przybywa Dowódca Okręgu Korpusu generał **Langner** wraz z generałem **Zulaufem** ze sztabem, i przedstawicielami pułków lwowskiego garnizonu. Dowódca Kompanii honorowej kpt **Kosydarski** zdaje raport, po czym gen. Langner przechodzi przed frontem kompanii i witany u wejścia do gmachu przez Wicedyrektora Okręgu Poczt i Telegrafów ppłk. Zygmunt **Ertla** przechodzi do salonu recepcyjnego. Przybywa dalej Wojewoda Alfred Biłyk witany przez władze Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie udaje się na drugie piętro celem dokonania otwarcia Wystawy.

Do Pana Wojewody, jako Reprezentanta Rządu, pp. Generałów Langnera i Zulaufa i do licznie zgromadzonych delegatów pracowników pocztowych, reprezentantów stowarzyszeń, związków i instytucji, wreszcie do rzeszy publiczności przemówił Dyrektor Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie **Moszoro** i m. i. to podkreślił:

w szeregu zwartym wszystkich Polaków, którzy w dzień 12 maja spieszą z hołdem Cieniom Wielkiego Marszałka nie może zabraknąć tych jego żołnierzy, którzy **na wschodnio - małopolskim posterunku** pełnią swoją trudną, twardą i odpowiedzialną służbę, zabraknąć nie mogło członków Pocztowego Przysposobienia Wojskowego Okręgu Lwowskiego. We Lwowie zawsze wiernym, bohaterskim mieście kresowym pamięć o Wielkim Marszałku pozostała szczególnie żywa, Lwów był przecież przez czas długi ośrodkiem Jego wolnościowej działalności. Stąd wyszło wielu Jego współpracowników i najlepszych Armii Polskiej odrodzonej żołnierzy. Dlatego tu we Lwowie należało zebrać i czci powszechnej przedmiotem uczynić zbiory pamiątek po Wielkim Marszałku i tego zadania podjęło się Pocztowe Przysposobienie Wojskowe we Lwowie. Należało w tę ciężką i wielką rocznicę **stworzyć skarbnicę pamiątek narodowych,** skupić wszystkich w pamięci o Nim, w wierności Jego testamentowi narodowemu i Jego epokowej spuściźnie.

W najgłębszej wierze, że zbiór pamiątek po Wielkim Marszałku stanie się ośrodkiem czci całego społeczeństwa, wzywam do uczczenia Jego pamięci — chwilą milczenia.

Zadudnił żałobny werbel, w milczeniu pochyliły się głowy, wyprężyły się postacie. O mury gmachu dudnił tylko przeciągły, miarowy, nerwy i duszę szarpiący rytm werbla.

Gdy minęła chwila milczenia — przemówił Wojewoda lwowski Alfred **Biłyk.** Podziękował Zarządowi Okręgu Pocztowego Przysposobienia Wojskowego we Lwowie na ręce Dyrektora Okręgu w imieniu Rządu za zorganizowanie wystawy i dokonał otwarcia przez przecięcie symbolicznej wstęgi.

Sale wystawy zapełniły się. Wystawa została otwarta. „Wystawa pamiątek“ nie jest podobna do innych wystaw tego rodzaju. Od chwili wejścia na jej teren aż do ostatniego na niej kroku prowadzi nas myśl organizatorów, zamiar przedstawienia życia Marszałka Polski w taki sposób, w jaki utrwaliła je życiowa prawda i narodowa. legenda. Obok układu chronologicznego, który łączy w sobie i zawiera pamiątki i przedmioty z epoki najwcześniejszego dzieciństwa **idziemy z Marszałkiem aż na Wawel w ostatnią drogę wysłaną żalem narodu, do Wilna wraz z Jego sercem na brzozami płaczącymi otulony szary żołnierski cmentarzyk na Rossie.** Każda sala wystawy jest dla siebie skończoną, pełną całości, a



Wojewoda Alfred Biłyk wpisuje się do księgi pamiątkowej na Wystawie, obok p. Wojewody dyrektor p. Moszoro, prokurator dr Chirowski, prezes Dębicki i i. (fot. E. Czaykowski).

wszystkie razem dają nam obraz Jego życia, pozwalają zaglądnąć w głąb Jego duszy, w głąb jego szczerego, żołnierskiego i Polskę nad życie własne kochającego serca. Dzień codzienny Marszałka wiąże się ze świętem, suche rozkazy z czasów legionowych z przeglądami i paradami wojskowymi w Polsce Odrodzonej, wizje tajgi sybirskiej z chwilami triumfu o chwały po odparciu bolszewickiej nawały.

Na „Wystawie“ panuje niecodzienny nastrój. Jakiś czar pęta dusze, niewoli serca, zmusza usta do przyciszonego szeptu, do chodzenia na palcach, do nieporuszania głośniejszym dźwiękiem wielkiej ciszy. Ciszy pustki, która do dziś dnia pozostała w sercach naszych po Pierwszym Polski marszałku...

— „Wychowałem się na tradycjach 63 roku“ — widnieje napis w pierwszej sali, u wstępu wystawy. Naokoło widzimy Grottgerowskie obrazy. W gablotce leżą kajdany, które powstanie 1863 roku bezskutecznie zerwać usiłowało. Leżą karabiny powstańcze i polskie szable. Tu jest kolebka, tu jest geneza umysłowości Piłsudskiego.

W szklanej gablotce zebrano niektóre z najulubieńszych książek Marszałka. Szarzeją grzbiety starych wydań trzech wieszczów, wiecznie gorejące znicze miłości ojczyzny, ukochania wszystkiego, co swojskie, nasze i rodzime.

Z prywatnych zbiorów zaczerpnięty widnieje obok prawdziwy „biały kruk“ wystawy: urzędowy wykaz wszystkich poszukiwanych przez Ochranę Rosyjską, gdzie czytamy nazwisko Józefa Piłsudskiego i Jego pseudonim partyjny „Ziuk“.

Obok stary herbarz otwarty na stronicy jaśniejącej herbem Piłsudskich. Stary to ród i wielkie czasy Polski niepodległej pamiętający. Ówdzie księga przez autora dedykowana dziadkowi Marszałka Franciszkowi Piłsudskiemu. Opodal żebrano wiele pism i periodyków, w których Marszałek umieszczał Swoje artykuły. Wśród nich stary kalendarz PPS. z roku 1905...

Wybór dzieł, pism, mów, rozkazów, artykułów i opracowań Marszałka i o Marszałku wypełnia resztę sali drugiej.

Postać Marszałka w najprzeróżniejszych odmianach pojawiała się na łamach pism w karykaturze. Jest tu Czermański, są wycinki z gazet, czasopism, są ryciny. Wszędzie widnieje szara postać Marszałka w legionowej maciejówce.

Wielka sala szczyci się obrazem prof. Stanisława **Batowskiego** i rzeźbami i obrazami, z których wiele posiada niemałą wartość nie tylko pamiątkową, ale i wysoką — artystyczną. Układ zbioru fotografii z różnych epok jest przejrzysty, jasny i zrozumiały. Wielu zdjęć nie oglądaliśmy nigdy w żadnych publikacjach. Są one prawdziwą nowością, a oglądanie ich stanowi jeszcze jedno nowe i niezatarte przeżycie.

Ciekawym i niecodziennym pomysłem jest wykonany przez kilku artystów przynależnych organizacyjnie do Pocztowego Przysposobienia Wojskowego **montaż przestrzenny ostatniej drogi Marszałka.** Wykonanie tego projektu jest doskonałe i robi mocne wrażenie.

Wiele prawdziwych atrakcji odsłoni się przed tymi, którzy umieją i chcą patrzeć, którzy ciekawi są tych skrawków wytartych z autografami Marszałka, którzy z czcią i pietyzmem patrzą na Jego rozkazy bojowe pisane na skrawkach papieru. Zobaczą oni rozkaz Naczelnika Polski do pułkownika Skrzyńskiego sformowania odsieczy dla krwawiącego Lwowa, zobaczą nominację p. Alfreda Biłyka na porucznika Legionów Polskich, zobaczą notatki ołówkowe Marszałka robione na moment przed wygłoszeniem kilkugodzinnego przemówienia we Lwowie.

Zwiedzenie wystawy jest potrzebne dla wszystkich Polaków. Winno zwiedzić ją pokolenie wojenne, winna zobaczyć ją młodzież, wojsko, wszyscy.

Z każdego szczegółu wystawy widać, że organizatorzy jej nie chcieli działać na chwilowy efekt. Wszędzie widzimy natomiast prawdziwy pietyzm zarówno organizatorów, jak i wykonawców dla Marszałka. I dlatego przedsięwzięcie to jest nad wyraz udałe. W tych kilku salkach odczuwa się miłość do Wielkiego Wodza, serce i oddanie dla Wskrzesiciela Polski.

Mgr T. M.



Dowódca Korpusu gen. Langner wpisuje się do księgi pamiątkowej na Wystawie Pamiątek po Marszałku Piłsudskim. Obok p. generała dyrektor p. Moszoro, kpt. Czychirin i inni. (fot. E. Czaykowski).

Ostatnie grosze...

Markowski tej nocy znowu wrócił do domu pijany, rozbudził żonę, śpiącą wraz z dziećmi na jednym łóżku i zaczął jak zwykle:

— Dawaj pieniądze...

— Franiu, opamiętaj się, co robisz?

— Dawaj pieniądze... Nie gadaj mi, że ich nie masz... Powiedziała mi dozorczyni, że po każdym praniu biegasz do Kasy z książeczką w ręku. Już ja ci dam za to, ha! ha! — oszczędzanie...

Markowska zadrzała. Ach, ta straszna dozorczyni...

— Franku, przecież ja nie dla siebie... tylko dla dzieci — na buty.

— Nic mnie to nie obchodzi. Ja muszę być honorny i muszę mieć pieniądze. Dzisiaj stawiał wódkę Krzywy, ja muszę stawiać jutro, żeby nie gadali w szynku, że honoru nie mam. Jak mi po dobroci nie dasz, to sam pójdę jutro do Kasy i jako mąż zażądam... dawajcie...

Całą noc nie zmrużyła oka. Myślała: „Boże mój, co robić? Przecież to są już ostatnie grosze... Z mojej pracy... Boże, Boże...“

Rano Markowski stanął przed okienkiem M. K. K. O. we Lwowie.

— Panie urzędniku — powiedział — proszę mi dać wszystkie pieniądze z książeczki Markowskiej Karoliny.

— A gdzie książeczka?

— Stara mi dać nie chciała po dobroci, ale mąż jestem...

Urzędnik wzruszył ramionami.

— Niestety nie mogę wydać panu tych pieniędzy...

— Co to znaczy? Mąż jestem, do diabła, czy nie? A ile tych pieniędzy jest?

— Nie mogę panu powiedzieć, gdyż jestem zobowiązany do zachowania bezwzględnej tajemnicy zarówno co do nazwisk wkładców jak i wysokości ulokowanych oszczędności. W ogóle nie wiem czy pańska żona składa w M. K. K. O. pieniądze i nie wiem jaką sumę złożyła. Nic nie wiem...

— Co to znaczy? Ja jestem mąż i należą mi się te pieniądze. Już ja panu pokażę co to znaczy zaczynać ze mną. Gdzie dyrektor?

Markowski obszedł wszystkich kierowników M. K. K. O. i od wszystkich usłyszał taką samą odpowiedź, jakiej mu udzielił urzędnik przy okienku.

— Mąż jestem czy nie? — wołał pijak lecz jego krzyki wywoływały tylko uśmiech politowania na ustach ludzi stojących w wielkim hallu M. K. K. O.

Markowski wrócił do domu zawstydzony i zły a twarz jego żony, pochylona nad balią rozjaśniła się uśmiechem.

Ręka pijaka nie dotarła do tych ostatnich groszy, przeznaczonych dla dzieci.

Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Lwowa spełniła swój obowiązek...



Dotychczasowy ambasador R. P. przy Kwirynale dr Alfred Wysocki został na własną prośbę przeniesiony z dniem 15 maja w stan spoczynku. W związku z tym Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianowáł ambasadorem R. P. przy Kwirynale gen. **Bolesława Wieniawę-Długoszowskiego,** którego podobiznę reprodukujemy.

UCHWAŁY i POSTULATY pracowników samorządowych

z terenu województwa stanisławowskiego.

W Stanisławowie odbył się zjazd pracowników samorządu terytorialnego województwa stanisławowskiego, który zgromadził z górą 200 pracowników samorządowych, burmistrzów i wójtów. Na zjazd przybył wicewojewoda p. dr **Seydlitz.** Do prezydium powołani zostali inż. **Widt,** insp. **Hołub** i sekr. **Bakaj** oraz insp. **Chociej.**

Prezes Centralnego Zarządu Związku pracowników samorządu terytorialnego **F. Filipski, złożył** w imieniu zjazdu **wyrazy czci i hołdu dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Mościckiego, Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego Rydza, Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Wewnętrznych generała Sławoj Składkowskiego.**

Prezes Filipski podkreślił, że na terenie województwa stanisławowskiego odbywa się pierwszy zjazd wojewódzki pracowników samorządowych, który jest następnym etapem pracy organizacyjnej i wskazał, że przez zjazd wojewódzki zadzierzgnięta będzie nić szczerej, koleżeńskiej przyjaźni między pracownikami samorządowymi z różnych powiatów i różnych stopni samorządu, z których powstanie jeden wielki, wzajemnie rozumiejący się i wspierający zespół pracowniczy. Celem zjazdu jest też chęć nawiązania bezpośredniego kontaktu z władzami wojewódzkimi. Przez zjazd wojewódzki chcemy dotrzeć do wszystkich pracowników samorządowych, chcemy bezpośrednio usłyszeć od nich to, co ich najwięcej interesuje i zapoznać się z ich potrzebami.

Wicewojewoda p. **Seydlitz** powitał zgromadzonych w imieniu własnym i nieobecnego w Stanisławowie wojewody, gen. Pasławskiego, podkreślając, że samorząd na terenie województwa stanisławowskiego, a w szczególności **gminy wiejskie, jako instytucje nowo zorganizowane, pracują jeszcze w trudnych warunkach.** P. Wicewojewoda apelował do zebranych, by poświęcili jak najwięcej wysiłku i dobrej woli, ażeby **instytucje gmin jak najlepiej utrwalić w świadomości obywateli.**

Przedstawiciel miasta Stanisławowa p. **Hendrychowski** powitał zjazd, podkreślając rolę pracowników samorządowych w pracy samorządu.

Referat pt. „Region Stanisławowszczyzny, jego cele i zadania“ wygłosił inspektor do spraw samorządu z Urzędu Wojewódzkiego p. **Duszniak.** W referacie swoim p. Duszniak zobrazował specjalne cechy województwa stanisławowskiego, wskazując pracownikom samorządowym **drogi realizacji regionalnych potrzeb tego województwa.**

Dyrektor Związku Pracowników samorządu terytorialnego **poseł A. Pacholczyk** wygłosił referat, w którym omówił istotę i **znaczenie samorządu** i całokształt spraw, dotyczących pracowników samorządowych.

Dyskusja, jaka się wywiązała po tym referacie, wykazała szereg braków i potrzeb, jakie odczuwają pracownicy samorządowi. Po referacie na temat: „Aktywny stosunek pracowników samorządowych do zagadnień społeczno - oświatowych w województwie stanisławowskim“, p. **Mikietta** wygłosił referat na temat: „Akcja letniskowa „Karpat Wschodnich“.

Zgromadzeni powzięli rezolucje, w których stwierdzili:

Samorząd terytorialny jest najszerszą płaszczyzną, na której **realizowane być mogą potrzeby obywateli zarówno w zakresie kultury duchowej, jak i materialnej, co w wyniku wzmacnia zręby Rzeczypospolitej.** Realizacja zadań i pracy samorządu terytorialnego spoczywa na pracownikach samorządowych nie w mniejszym stopniu niż na organach samorządowych pochodzących z wyboru. **Zjazd wezwał ogół pracowników samorządowych z województwa stanisławowskiego do wytężonej pracy, mającej na celu realizację potrzeb obywateli i dobro Państwa.** Jednocześnie zjazd stwierdził, że **realizacja zadań samorządu następować będzie szybciej, jeżeli pracownicy samorządowi na terenie swej organizacji zawodowej poświęcać będą uwagę potrzebom miejscowym i wyszukiwać będą sposobu realizacji przemyślanych zagadnień. Dano też wyraz przekonaniu, że dokształcanie pracowników samorządowych w szczególności na kursie Instytutu Komunalnego w Warszawie będzie jedną z form doskonalenia się pracowników samorządowych w całokształcie prowadzonej przez nich, a odpowiedzialnej pracy.**

Zjazd stwierdził, że ustawowe **uregulowanie całokształtu spraw pracowniczych w samorządzie terytorialnym jest bardzo pilne i niecierpiące zwłoki i skierował swój apel do miarodajnych czynników, by od tak dawna oczekiwane ustawy pracownicze znalazły właściwe, zgodne z postulatami pracowników, załatwienie.**

Uzasadniając niewspółmierną ilość pracowników samorządowych do ilości zadań, jakie spoczywają na samorządzie oraz **przepracowanie pracowników zwłaszcza w gminach wiejskich, zjazd domagał się powiększenia liczby etatów w samorządzie do istotnych i niezbędnych potrzeb.**

Następnie zjazd zwrócił się z apelem o wprowadzenie na terenie województwa stanisławowskiego statutów o **zaopatrzeniu emerytalnym pracowników samorządowych** we własnym zakresie związków samorządowych, na wzór ubezpieczenia istniejącego na terenie województw centralnych i wschodnich.

Zjazd przestrzegał przed niewspółmiernie niskimi uposażeniami np. 30—50 zł. miesięcznie w gminach wiejskich i skierował swój apel o podwyższenie uposażeń pracowników samorządowych, aby nie dopuścić do załamywania się nawet odpornych charakterów.

Zjazd zwrócił się z prośbą do Pana Wojewody oraz Centralnego Zarządu Z. P. S. T. o wyjednania od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wyjaśnienia, że związki samorządowe mogą, mocą swoich uchwał, przyznawać swoim pracownikom **wyższe szczeble w granicach danych grup uposażenia,** a nadto powziął rezolucję, domagającą się uchylenia przepisów, wstrzymujących **automatyczne awansowanie do wyższych szczebli.** Zjazd domagał się również przywrócenia **dodatku komunalnego.**

Zjazd wojewódzki stwierdził, że **ubezpieczenie** pracowników samorządowych na wypadek choroby we własnym zakresie związków samorządowych będzie korzystniejsze zarówno dla samorządu, jak i dla pracowników i dlatego zjazd domagał się **wprowadzenia ubezpieczenia chorobowego przez związki samorządowe we własnym zakresie.**

Następnie zjazd podkreślił, że zdarzają się wypadki, że **pracownicy samorządowi, którzy na drodze legalnej dochodzą swych praw, bywają z tego powodu szykanowani.** Zjazd zwrócił się z prośbą do Pana Wojewody o wydanie pouczeń, by zaniechano szykan w stosunku do tych pracowników, którzy w drodze prawnej zmuszeni są dochodzić swych pretensyj.

Dalej zjazd stwierdził, że docenia w całej pełni działalność społeczną, samorządową i zawodową Związku Pracowników samorządu terytorialnego i wezwał wszystkich pracowników samorządowych województwa stanisławowskiego do wstąpienia w szeregi Związku, a Zarządy Oddziałów do aktywnej pracy.

Nastrój, jaki panował na zjeździe, pozwolił żywić nadzieję, że pracownicy samorządowi na terenie województwa stanisławowskiego doskonale doceniają potrzebę zbiorowej pracy i że w **pracy swej kładą bardzo wielki nacisk na sumienne, zgodnie z potrzebami społeczeństwa i Państwa, spełnianie swoich obowiązków.**

OKULISTA - OPERATOR
Radca dr Teodor Bałłaban
ordynuje obecnie
ul. Wałowa 11. Tel. 249-15.

NOWY WICESTAROSTA W PRZEWORSKU.

Wicestarostą powiatowym w Przeworsku mianowany został mgr **Blumer,** dotychczasowy referendarz Starostwa w Drohobyczu.

ZAPRZYSIĘŻENIE 170 SOŁTYSÓW.

W sali Rady powiatowej w Kołomyi odbyło się zaprzysiężenie 170 nowo wybranych sołtysów i podsołtysów powiatu kołomyjskiego. Równocześnie odbyła się dekoracja odznaczonych obywateli, której dokonał starosta **Szarewski.** Brązowy Krzyż Zasługi otrzymali: pp. Rudolf **Herbinger,** leśniczy z Jabłonowa; Jan **Jaworski** z Dżurowa; Wasyl **Wacaniuk** z Kosmacza; Władysław **Trzciński** i Władysław **Stelmach** z Michałkowa oraz Kazimierz **Janicki** z Kołomyi.

Gimnazjum Kupieckie w Drohobyczu współpracuje z kupiectwem.



Uczestnicy kursu handlowego dla kupców i pracowników kupieckich w Drohobyczu. Po środku siedzą: prezes kupców p. Gałuszka, prezes Tow. Szkoły Handlowej p. dr Łahociński i dyrektor Gimnazjum Kupieckiego p. Krajowski.

W Gimnazjum Kupieckim w Drohobyczu odbyła się uroczystość zamknięcia kursu handlowego dla kupców i pracowników kupieckich. Po nabożeństwie, odprawionym w kościele parafialnym, zebrali się kursiści w pracowni kupieckiej w gimnazjum, gdzie przemówił do nich prezes Towarzystwa Szkoły Handlowej, dr Z. **Łahociński,** podkreślając wartość dokształcania się każdego w dobie dzisiejszej. Następnie zabrał głos dyrektor zakładu p. **Krajowski,** dziękując wszystkim kupcom za urządzenie, w czasie trwania kursu, pokazów sprzedaży wobec zebranej młodzieży tego zakładu. Z kolei p. M. **Tomaszewski** imieniem Stowarzyszenia Kupców polskich podziękował dyrektorowi za zorganizowanie kursu, a p. Stefan **Balicki** imieniem kursistów podziękował wszystkim wykładowcom za trud poniesiony w tej sprawie. Na zakończenie rozdano uczestnikom kursu zaświadczenia. Kurs trwał od 15 lutego do 1 kwietnia 1938 r. Uczestników było 28.



MOTYLICĘ
u bydła rogatego, owiec i kóz
leczy zupełnie w ciągu 24—48 godzin
ETRONAL
jedyny krajowy środek do nabycia w aptekach albo wprost
w LABORATORIUM CHEMICZNYM
Lwów, ulica Teatyńska 16.

STYPENDIA DLA MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ.

Akcja półkolonij letnich.

W swoim czasie P. Minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski zarządził, by każda gmina wiejska utworzyła jedno stypendium dla najzdolniejszego ucznia szkoły powszechnej, dziecka rolników danej gminy. Stypendium ma wynosić około 600 złotych rocznie.

Obecnie — jak się dowiaduje Agencja WSCHÓD — Sekretariat Porozumiewawczy Polskich Organizacyj Społecznych zainteresował się kwestią wykonania tego zarządzenia i ustalenia czy odnośne uchwały zostały przeprowadzone. Komitety porozumiewawcze, pracujące również na wsi, dokładają starań, by ze słusznej inicjatywy rządu korzystała ze stypendiów większa ilość młodzieży polskiej, synów i córek rolników. Sprawa uchwał stypendiów gminnych dla młodzieży wiejskiej jest właśnie aktualną w maju każdego roku, gdy zapadają odnośne decyzje.

Sekretariat porozumiewawczy Polskich Organizacyj Społecznych prowadzi obecnie akcję w sprawie półkolonij letnich. Wszystkie organizacje i stowarzyszenia na terenie powiatów, zajmujące się tą sprawą, współpracują ściśle z Powiatowymi Komitetami Pomocy Dzieciom i Młodzieży. Polskie organizacje społeczne dokładają starań, aby akcja półkolonij możliwie szeroko była traktowana.

Wieś uczy się!

Kurs gospodarstwa domowego w Leszniowie.

W Leszniowie, powiat Brody, odbyło się zakończenie kursu gospodarstwa domowego, który został zorganizowany przez Zarząd Główny T. S. L. w porozumieniu z Powiatowym Zw. Kół T. S. L. oraz miejscowym Kołem T. S. L.

Uroczystość poprzedziła wystawa prac uczestniczek kursu w postaci swetrów, pilotek, rękawiczek, skarpetek, koszul, bluzek i innych prac pięknie wykonanych w czasie kursu. Prace te świadczyły, że nauka wydała dobre wyniki i kurs chociaż trwał zaledwie osiem tygodni spełnił swe zadanie w całości. W kursie brało udział 18 dziewcząt. Wystawa zbudziła duże zainteresowanie wśród ludności, objawiające się zamówieniami.

Po zwiedzeniu wystawy zaproszeni goście weszli do sali Domu ludowego, gdzie wykonano amatorskie przedstawienie, dwie inscenizacje, kilka pieśni przez uczestniczki kursu. Po wyczerpaniu całego programu, który był naprawdę miłą rozrywką dla wszystkich gości zaproszonych na wspólną herbatkę, sporządzoną przez kursistki pod kierunkiem p. Jadwigi **Komusińskiej,** instruktorki tego kursu. Dalszą część programu wypełniły przemówienia, które wygłosili wójt gminy p. Włodzimierz **Fuczek** z ramienia Lwowskiej Izby Rolniczej i O. T. R. w Brodach, z podziękowaniem, skierowanym pod adresem Zarządu Głównego T. S. L., Powiatowego Zarządu Kół T. S. L. i instruktorki p. Komusińskiej oraz prezesa Koła T. S. L. p. Antoniego **Palamarczuka.** W przemówieniu przejawiał się żal, że kurs gospodarstwa domowego już się zakończył i nie wszyscy zrozumieli jego wartość w początkach otwarcia, czym się tłumaczy stosunkowo skromną ilość dziewcząt, biorących udział w kursie. Dalsze przemówienie wygłosił miejscowy lekarz dr Piotr **Gałaguz.**

W przemówieniach tych specjalne podziękowanie składano p. Komusińskiej, że **nie szczędziła trudu, by dać z siebie społeczeństwu na wsi to, co sama od społeczeństwa otrzymała.**

Na zakończenie wzniesiono okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta i Pana Marszałka Śmigłego-Rydza.

Chcę zwrócić uwagę na celowość tego kursu urządzonego przez T. S. L., który jest najlepszą propagandą dla Towarzystwa i konsolidacji narodowej organizacyj polskich.

Zarządowi Głównemu T. S. L., inicjatorom kursu i pani instruktorce składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

Za zarząd Koła T. S. L. w Leszniowie
Antoni Palamarczuk
prezes

RÓŻYCA ŚWIŃ!
Szczepienia ochronne i lecznicze.
-- Tylko surowica i szczepionka --
F-my „SEROVAC“
Lwów, ul. Senatorska 5. Tel. 201-07.
Poznań, ul. Św. Marcina 4. Tel. 35-26.
Pouczenia na żądanie.

ŚWIĘTO GMINNE P. W. I W. F. W POWIECIE JAWOROWSKIM.

Z inicjatywy Powiatowego Komitetu P. W. i W. F. w Jaworowie zostało urządzone w Szutowej ad Jaworów święto gminne P. W. i W. F. W uroczystości tej wzięli udział: przewodniczący tego Komitetu starosta mgr Gawenda, mjr Maziarz, burmistrz Neff, dyrektor gimnazjum Tuleja, kpt. Jankowski, prof. Świątkowski, por. Buszydło i in. oraz skoncentrowane oddziały Związku Strzeleckiego, P. W. i W. F. z pobliskich osad. Uroczystość rozpoczęła się odebraniem raportu przez przez starostę Gawendę i mjr. Maziarza, po czym nastąpiło podniesienie na maszt flagi państwowej. Po nabożeństwie, odprawionym przez proboszcza ks. **Barnasia** i kazaniu ks. prof. **Hołuba,** nastąpiły ćwiczenia oraz bieg na przełaj na trasie dwóch kilometrów. Na zawodach przemówił starosta **Gawenda,** zachęcając młodzież do wstępowania w szeregi organizacji P. W. Uroczystość zakończył wspólny obiad żołnierski, w czasie którego przygrywała wiejska kapela ze Szutowej. **(I. G.)**

POMPY STUDZIENNE, BECZKOWOZY POŻAROWE i ASENIZACYJNE
odlewy żeliwne, kraty, syfony i włazy kanałowe,
instalacje wodociągowe i centralnego ogrzewania
wyrabia i dostarcza
FABRYKA MASZYN i ODLEWNIA
BRACIA BISKUPSCY S. A. W KOŁOMYI

Oświata i sprawy gospodarcze.

Dom Handlowy T. S. L. w Złoczowie.

W Złoczowie powstaje duży Dom handlowy T.S.L., który ma służyć potrzebom gospodarczym i kulturalnym kupca i rzemieślnika polskiego. Koszt budowy Domu wynosi około 250.000 złotych i stanie na frontowej parceli, położonej w centrum miasta.

Przed kilku dniami nastąpiło uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod Dom handlowy T. S. L., w uroczystości wzięło udział kilka tysięcy osób z miasta i powiatu złoczowskiego.

W tym dniu odbyło się równocześnie w Złoczowie zaprzysiężenie rekrutów pułku artylerii. Nabożeństwo polowe na stadionie miejskim odprawił ks. proboszcz **Gruszecki.** Po uroczystym zaprzysiężeniu rekrutów w obecności przedstawicieli władz i delegatów szeregu organizacyj społecznych i gospodarczych odbyła się defilada, którą odebrał generał **Paszkiewicz** w towarzystwie starosty **Płachty** i pułk. **Dąbka.** Defiladę prowadził pułk. **Rawski.**



Zdjęcie WSCHODU przedstawia zebranych na trybunie uczestników uroczystości w Złoczowie. Od lewej strony stoją m. i.: pp. prokurator Bartl, prezes Sądu okr.. Motyl, burmistrz Brzezicki, starosta Płachta, pułk. Dąbek, prezes dr Uhma, generał Paszkiewicz i prezes dr Papara.

Z okazji poświęcenia kamienia węgielnego pod Dom handlowy T. S. L. do Złoczowa przybyło wiele osób z powiatu. W pochodzie i uroczystościach brała udział szlachta zagrodowa w sile około 600 osób, prowadzona przez prezesa kpt. **Pulnarowicza.** Dalej wzięły udział dwie kompanie, oddział żeński i oddział kolarski Związku Strzeleckiego, oddział konny „Sokoła" i orkiestra Bursy T. S. L. w krakowskich strojach. Poświęcenia Domu handlowego dokonał ks. **Bauer.**

W imieniu społeczeństwa złoczowskiego powitał gości i przemawiał burmistrz pułk. **Brzezicki,** zapewniając o poparciu miasta w akcji budowy polskiej placówki gospodarczej. Następnie przemawiali inspektor **Głowacki,** prezes dr **Uhma** ze Lwowa i generał **Paszkiewicz.**

W poświęceniu kamienia węgielnego pod Dom handlowy T. S. L. w Złoczowie wzięli między innymi udział prezes Izby rolniczej p. **Papara,** poseł p. **Traczewski,** wiceprezes T. S. L. p. **Opala** i dyrektor p. **Piątkowski.**

Komitet budowy Domu handlowego T. S. L. w Złoczowie dysponuje już kwotą 135 tysięcy złotych.

Po zdrowie i wypoczynek.

W naszych pięknych podkarpackich miejscowościach w czasie lata roi się od turystów i kuracjuszy zażywających zdrowego, czystego górskiego powietrza wśród rozgrzanych w słońcu pól, łąk i lasów. Ruch i radość życia ogarnia wszystkich. Kto żyw wyjeżdża! Celem umożliwienia najszerszym masom młodzieży korzystania z dobrodziejstwa wakacyj i wypoczynku Polskie Towarzystwo Dzieci na Wieś również w roku bieżącym uruchamia szereg kolonij w różnych miejscowościach podkarpackich a to: w Bąkowicach, Zaleszczykach, Delatynie, Sołotwinie, w Skolem, Dobromilu, Starym Samborze, Tłumaczyku, Peczeniżynie, Rożniowie, w Baligrodzie i in. Kolonie podzielone zostały na dwa turnusy czterotygodniowe i trwać będą od 23 czerwca do 21 lipca i od 22 lipca do 18 sierpnia br.

Polskie Tow. Dzieci na Wieś prócz znacznych ulg niezamożnym i Kołom Rodzicielskim przyjdzie z pomocą rodzinom bezrobotnych i przyjmie pewną ilość dzieci zupełnie bezpłatnie.

Bliższych informacyj udzieli Polskie Tow. Dzieci na Wieś — Lwów, Łyczakowska 171, tel. 292-30.

Lwów prześle srebrne wotum do Wilna.

Tegoroczny ogólny Zjazd członków Związku b. Ochotników Armii Polskiej odbędzie się w Wilnie w dniach 14 i 15 sierpnia.

W czasie tego Zjazdu, lwowski Oddział Związku b. Ochotników Armii Polskiej ofiaruje Matce Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie srebrne wotum, składające się z Krzyży Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej, Obrony Lwowa i Orląt.

Zapadła decyzja, że wotum będzie przeniesione ze Lwowa do Wilna przez specjalny patrol b. ochotników wojennych. Patrol ten wyruszy już dnia 10. lipca b. r. rankiem, aby w ciągu około czterech tygodni dojść pieszo do Wilna. Patrol składać się będzie z dziesięciu członków lwowskiego Oddziału b. Ochotników Wojennych. Trasa została ustalona w ten sposób, że prowadzić będzie wzdłuż Kresów wschodnich, niemal w prostej linii ze Lwowa do Wilna. Patrol lwowski przemaszeruje około 700 kilometrów.

T. S. L. W WÓLCE TARNOWSKIEJ.

Koło T. S. L. w Wólce Tarnowskiej, powiat Nisko, zorganizowało 6-cio tygodniowy kurs gospodarstwa domowego, który prowadziła instruktorka p. Stefania **Duszczyńska.** Kurs zakończono wystawą prac kursistek i towarzyską herbatką dla rodzin kursistek.

Ratujmy

powiat turczański!

Klęskowy posuszny rok ubiegły doprowadził w wielu miejscowościach do katastrofalnego braku paszy. Wynikiem tego przy tegorocznej spóźnionej wiośnie jest masowe padanie bydła z głodu i ogólne głodowanie ludności wiejskiej. W takim właśnie położeniu znajduje się ludność powiatu turczańskiego i części leskiego.

Według informacyj Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego padło tam ponad 4.000 sztuk bydła. Nie pomogło spasanie strzech, ludność głoduje, grozi jej tyfus i inne choroby. Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Turce n. Stryjem zwróciło się do M. T. R. o pomoc. Niezależnie więc od akcji rządowej zawiązał się Komitet pomocy dla ludności wiejskiej powiatu turczańskiego i leskiego. W skład jego weszli narazie: pp. prezes lwowskiej Izby Rolniczej dr Kazimierz Papara, prezes M. T. R. Ludwik Myszkowski, prezes Związku Szlachty Zagrodowej ks. pułk. Miodoński, prezes Związku Ziemian Andrzej Sapieha, prezes Związku Ziem Górskich inż. Konrad Szubert, prezes. Kół Gospodyń Wiejskich Felicja Garapichowa.

Nim zostaną powzięte szersze kroki, Komitet zwraca się do społeczeństwa z prośbą o pomoc dla głodujących, prosząc o nadsyłanie ofiar w naturze pod adresem: Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Turce nad Stryjem, zaś datków pieniężnych na specjalne konto w Banku Rolnym we Lwowie.

Na przeżywienie i zasiewy potrzeba 40 wagonów owsa i 200 wagonów ziemniaków.

Dalsza akcja Komitetu pomocy w toku, a ostatnie posiedzenie Komitetu w rozszerzonym składzie odbyło się w sali Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego w dniu 18. maja br.

Szlachcianki powiatu turczańskiego na kursie kroju i szycia.



Zdjęcie dokonane w czasie uroczystego zakończenia kursu kroju i szycia dla szlachcianek powiatu turczańskiego.

W Turce nad Stryjem odbyło się uroczyste zakończenie 3-miesięcznego kursu kroju i szycia dla dziewcząt szlacheckich powiatu turczańskiego.

Kurs ten był zorganizowany i prowadzony przez Powiatowy Zarząd Kół Gospodyń Wiejskich i Powiatową Komisję Oświaty Pozaszkolnej.

Program kursu obejmował dwie części: fachową i oświatową.

Na część fachową złożyły się: zaznajomienie się z maszyną do szycia, przyborami krawieckimi, nauka kroju i szycia bielizny pościelowej, bielizny damskiej, bielizny dziecinnej, bielizny męskiej oraz naukę krawiectwa a to: konfekcji damskiej, dziecinnej i męskiej. W czasie kursu wykonano 482 sztuki, w tym 352 sztuk na własność poszczególnych kursistek, zaś 130 sztuk jako zamówienie Ochronki Polskiej w Turce i Powiatowego Komitetu Pomocy dzieciom i młodzieży.

W części oświatowej wychowanie obywatelskie obejmowało: zasadnicze wiadomości z zakresu miłości ojczystej nauki obywatelskiej; higienę; naukę służby, terenoznawstwo, obronę przeciwgazową i przeciwlotniczą; inscenizacje i gry ruchowe; śpiew i tańce regionalne; czytelnictwo.

Ponadto łożono nacisk na wychowanie religijne.

Kurs brał udział w przedstawieniu teatru Podolsko - Pokuckiego i w przedstawieniach kinowych. Kurs zorganizował wieczornicę taneczną, wziął udział w zabawie w Sokole na F. O. N. i w zabawie urządzonej przez Z. S. w Turce.

Przez cały czas słuchaczki korzystały ze świetlicy, wyposażonej w radio, patefon, czasopisma i gry świetlicowe, nadto urządzono dwie wycieczki po mieście. Kurs urządził obchód ku czci imienin Pana Prezydenta i Marszałka Śmigłego Rydza, wziął udział w zaprzysiężeniu kompanii Obrony Narodowej, oraz uroczystości ku czci Chrystusa Króla.

Kurs był prowadzony systemem internatowym i mieścił się w trzech salach powszechnych szkoły żeńskiej i tamże mieściła się kuchnia i sala wykładowa. Wszystkie kursistki korzystały z internatu i pozostały pod opieką lekarza powiatowego, który troszczył się o stan zdrowotny kursistek. Koszta prowadzenia internatu i wyżywienia ustalono na 50 gr. od kursistki.

Kurs miał poparcie ze strony wojskowości, Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego, Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich w Przemyślu, miejscowych organizacyj społecznych z starostą p. Wagnerem na czele. Również poparł tą akcję Magistrat miasta Turki, który zaprowadził instalację elektryczną w salach na kursie.

Kuchnia była prowadzona przez p. **Zadziorską,** a przyrost na wadze u niektórych kursistek był od 2 kg. do 7 kg.

Kierownictwo kursu spoczywało w sprężystych rękach p. **Grzędzielskiej,** przewodniczącej Pow. Związku Koła Gospodyń Wiejskich (strona gospodarcza), która otaczała kurs wprost matczyną opieką, p. Jana **Węglowskiego,** obw. instr. O. P. (strona wychowawcza) i p. dr **Piotrowicza,** lekarza powiatowego (strona zdrowotna).

Prelegentami na kursie byli prócz p. Aleksandry **Czołowskiej,** instr. kroju i szycia także i następujące osoby: ks. prałat **Kułakowski,** wicestrościna p. **Grzędzielska** z pośród nauczycielstwa pp. Maria **Armatysowa,** Jadwiga **Schmidtówna,** Elżbieta **Kuziówna,** Dioniza **Mikołajewiczówna,** Anna **Parylakowa,** Helena **Nowosadtowa, Orliczowa,** Eugeniusz **Pendlowski** i Franciszek **Leśniak,** a dalej pp. **Farnezy,** instr. K. G. W., dr **Piotrowicz,** dr **Rabach,** dr **Rintel** i **Węglowski,** instr. O. P.

Kurs zamierzone cele w zupełności osiągnął. Uczestniczki na kursie zdobyły tyle wiadomości z krawieczyzny, że po powrocie do domu przy usilnej pracy nad sobą będą mogły samodzielnie zajmować się szyciem i mieć źródło pełnego zarobku. Zdobyły także pewne wiadomości z przyszłości Narodu Polskiego i dowiedziały się, że są córkami rodzin szlacheckich.

Sprawdzianem zdobytych wiadomości z zakresu krawieczyzny była wystawa robót kursistek, zaś z zakresu wiadomości obywatelskich pieśni na 2-gł. wykonane, deklamacje i przemówienia kursistek.

To też po błogosławieństwie, jakiego udzielił ks. prałat **Kułakowski** uczestniczkom na drogę, oraz po przemówieniu starosty p. **Wagnera,** wskazującym drogę postępowania, po serdecznych słowach dr **Tatarczucha** ze Lwowa, dziękował władzom, oraz opiekunom i kierownikom kursu imieniem rodziców gremialnie przybyłych na tę uroczystość p. Bazio **Wysoczański,** szlachcic z Wysocka wyżnego.

Uczestniczki otrzymały piękne zaświadczenia.

†
Ś. p. Tadeusz Rybicki

We środę, dnia 11 maja zmarł we Lwowie ś. p. Tadeusz Rybicki, em. sędzia Sądu Apelacyjnego, zasłużony obywatel, działacz społeczny, rzecznik i opiekun wielu kulturalnych prac Lwowa.

Ś. p. Zmarły urodził się 7 marca 1862 r. w Rohatynie. Po ukończeniu wydziału prawniczego Uniwersytetu Lwowskiego, wstąpił do służby sądowej, którą pełnił najpierw jako naczelnik sądu powiatowego w Janowie, później zaś jako sędzia Sądu Okręgowego karnego i Sądu Apelacyjnego we Lwowie, jednając sobie opinię światłego i wybitnego prawnika.

Umiłowaniem ś. p. Zmarłego była praca społeczna. Rozwijał ją przede wszystkim jako radny m. Lwowa, które to stanowisko piastował przez lat 25. Działalność na tym stanowisku obejmowała **szeroki zakres spraw i żywotnych interesów miasta.** Żywo zajmowały Go zawsze sprawy kultury; poświęcał im wiele trudu, nacechowanego znawstwem i umiłowaniem — czy to na terenie Komisji teatralnej, czy w Radzie m., Muzeum Przemysłu Artystycznego, czy w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Jako gorący patriota, bierze w okresie wielkiej wojny najżywszy udział w pracach społecznych i narodowych, skupiających się wokół Legionów Polskich. Piękną kartę stanowi tu działalność Jego, jako przewodniczącego komitetu gospody Legionistów Polskich we Wiedniu. Po odzyskaniu Niepodległości, poświęcił ś. p. Zmarły wiele owocnego trudu organizacjom samorządowym. Ostatnim dziełem i przedmiotem gorącego umiłowania, któremu dał wyraz jeszcze na kilka dni przed skonem, była **inicjatywa i przewodnictwo prac organizacyjnych, związanych z rozpoczętą budową nowego wielkiego kościoła o. o. Misjonarzy we Lwowie.**

W każdą pracę wnosił entuzjazm i umiłowanie gorące celów idealnych. Gdzie tylko mógł, służył ludziom i dziełom **światłą radą, doświadczeniem i zawsze chętną pomocą.**

Ś. p. Tadeusz Rybicki osierocił żonę, Zofię **ze Smolków,** synów **Andrzeja,** poetę i **Pawła,** dyrektora Biblioteki Śląskiej w Katowicach, oraz córkę **Annę,** zamężną za Stanisławem **Schaetzlem,** dyrektorem Krajowego Towarzystwa Naftowego.

Cześć pamięci szlachetnego człowieka, zasłużonego obywatela.

Wpisujcie się na członków P.C.K.

Praca społeczna w Ulanowie.

Pod przewodnictwem p. Jana **Kukulskiego** odbyło się w Ulanowie, powiat Nisko, zebranie sprawozdawcze Zarządu Koła T. S. L. Koło zebrało kwotę 43 zł. 87 gr. na Fundusz szkolnictwa polskiego za granicą, wystawiło sztukę ludową pt. „Swaty". Przeprowadziło też kurs **przysposobienia kupieckiego,** który ukończyło 71 słuchaczy. Pdelegentami kursu pod kierunkiem p. Jana **Kukulskiego** byli profesorowie Gimnazjum kupieckiego w Rzeszowie i z Rozwadowa.

Na Walnym zebraniu członków Kasy Stefczyka w Ulanowie czysty zysk 670 zł. 75 gr. rozdzielono w następujący sposób: na dywidendy 350 zł., na pomoce naukowe dla biednej dziatwy szkolnej 175 zł., resztę przekazano do funduszu zasobowego Kasy. Na wniosek jednego z członków zaapelowano do wszystkich członków Kasy, by zrzekli się przyznanej im dywidendy na rzecz F. O. N. Przy uzupełniającym wyborze, przewodniczącym Kasy został wybrany p. Franciszek **Kara,** a członkami pp. Jan **Kukulski,** nauczyciel i Jan **Gumiela,** rolnik.

Na Walnym zebraniu Koła Związku Rezerwistów zostali wybrani: Józef **Gontarz,** prezes, Marcin **Dąbrowski,** zastępca prezesa, Teofil **Gontarz,** sekretarz, **Jan Urbanik,** skarbnik, Jan **Walas,** ref. opieki społecznej i Jan **Gontarz,** ref. wychowania obywatelskiego.

GROMADA CZERNELICA DLA ARMII.

Gromada Czernelica, powiat Horodenka, dając wyraz swych gorących uczuć dla Armii polskiej, złożyła 100 złotych na zakup sztandarów dla pułków artylerii garnizonu stanisławowskiego i stryjskiego.

KOŁO T. S. L. W TURCE NAD STRYJEM.

Koło T. S. L. w Turce nad Stryjem odbyło doroczne Walne zgromadzenie w obecności p. **Sopyry,** delegata Zarządu Głównego T. S. L. we Lwowie. Sprawozdanie z działalności Koła i zamknięcie rachunkowe przyjęto do wiadomości i udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorium. Nowowybrany Zarząd przedstawia się następująco: pp. podinspektor szkolny Eugeniusz **Kowaliszyn** — prezes, kierownik szkoły pow. Michał **Kuźma** — wiceprezes, naucz. Dioniza **Mikołajewiczówna** — sekretarz, Józef **Walter** — skarbnik, **Cisekówna,** Franciszek **Leśniak,** starosta **I. Wagner,** insp. Antoni **Bąkowski,** senator **Pulnarowicz, Kuźmowa,** Wanda **Horakowa,** Jan **Węglowski,** Józef **Gołuch** i Józef **Zahaczewski.** Do Komisji rewizyjnej weszli: naczelnik Sądu **Sakiewicz,** wicestarosta **Grzędzielski,** sędzia **Mercig,** nacz. Urzędu poczt. **Albert** i **Gochuro.**

Walne Zgromadzenie Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie.

Dnia 11 b. m. odbyło się we własnym gmachu, przy licznym udziale członków Towarzystwa, **Walne Zgromadzenie Galicyjskiej Kasy Oszczędności.** Na zgromadzeniu jawili się również przedstawiciele **Zarządu Miasta z prezydentem Ostrowskim na czele.**

Zebranie zagaił przewodniczący Wydziału **dr Józef Brzeski,** stwierdzając wymagany komplet, po czym z uwagi na przypadającą w tym dniu wigilię rocznicy śmierci **Marsz. Piłsudskiego,** zebranie uczciło pamięć **Wodza Narodu** minutą ciszy. Następnie uczczono przez powstanie pamięć zmarłych członków **Towarzystwa.**

Dr Brzeski powitał obecnego na Zgromadzeniu radcę Min. Skarbu p. **T. Szudrzyńskiego,** który objął w miejsce ustępującego p. **Sadkowskiego,** funkcje delegata Rządu przy Kasie.

Z kolei zabrał głos dyrektor Galicyjskiej Kasy Oszczędności p. **Leonard Makowski,** który w wyczerpującym referacie złożył sprawozdanie z działalności Instytucji w r. 1937 i nakreślił plan działalności na lata przyszłe, w związku z będącym w toku przekształceniem jej na **Centralną Małopolską Kasę Oszczędności.** Wydanie nowego statutu przewidziane jest na jesieni 1938 r.

Jako główne dodatnie cechy minionego roku, podkreślił **dyr. Makowski** dalsze pogłębianie się świadomości o konieczności czynu gospodarczego i konieczności stosowania nowych metod w nowych sytuacjach wewnętrznych i międzynarodowych. Dalej — wybitne wzmożenie produkcji, spokój na odcinku walutowym, detezauryzacja, narastanie oszczędności i wycofanie się Państwa z drenażu wśród banków i kas — spowodowały poprawę płynności rynku pieniężno-kapitałowego. Na czoło wysuwa się wysiłek Państwa w tworzeniu C. O. P. Ujemne zjawiska, opóźniające skuteczniejszy postęp, to zawikłana sytuacja międzynarodowa, wewnętrzne rozbicie społeczeństwa, niewystarczające jeszcze postępy inicjatywy prywatnej i brak ekspansji ze strony naszej oficjalnej polityki kredytowej.

Przechodząc do spraw dotyczących ściśle działalności **G. K. O. dyr. Makowski** podkreślił wzrost kapitałów obrotowych instytucji o 3 miliony zł., w tym wkładów oszczędnościowych o 1.8 mil. zł., kapitałów własnych o 1 mil. zł.; struktura wkładów uległa poprawie, pojawia się nowa pozycja wśród kapitałów obrotowych — to lokaty K. K. O., płynność była dostateczna, stan papierów wartościowych wzrósł o 1.9 mil. zł. Osiągnięto poprawę wypłacalności klienteli, weksle w skardze z lat ubiegłych spadły o 44 proc., nadwyżka operacyjna brutto przekroczyła 1 mil. zł.; czysty zysk 319 tys. zł.

Kreśląc plan działalności przyszłej **Centralnej Małopolskiej Kasy Oszczędności,** mówca podkreślił ważność momentu, że instytucja ta będzie miała prawo emisji obligacyj komunalnych, będzie centralą dla Małop. Komunalnych Kas Oszczędności i instytucją finansową dla samorządów.

G. K. O. rozporządza obecnie funduszem rezerwowym w wysokości 4 i pół mil. zł., innymi rezerwami w ogólnej kwocie 1.2 mil. zł., razem więc 5,700.000. — zł., które to fundusze przejdą na nową instytucję. Ustawa postanawia, że utworzony zostanie kapitał udziałowy, składający się z nieograniczonej ilości udziałów, których nabywcami mogą być tylko związki samorządowe i kom. kasy oszczędności z obszaru działania Kasy, przy czym te ostatnie obowiązane są posiadać udziały **Centralnej Małopolskiej Kasy Oszczędności** w wysokości 10 proc. stanu ich funduszu zasobowego. Kapitał udziałowy winien osiągnąć kwotę 2 mil. zł. Od udziałów płacona będzie dywidenda z czystych zysków instytucji. Nabywanie udziałów przez samorządy będzie miało charakter dobrowolny. Kapitały własne nowej instytucji obliczone są więc na ca 8 mil. złotych.

Na pierwszy plan przyszłej pracy wysuwa **dyr. Makowski** zadanie wyrównywania różnic wynikających z nierównomiernego akumulowania i obrotu kapitałów pieniężnych w miastach i powiatach Małopolski, przyśpieszenia obiegu pieniężnego i podniesienia obrotów bezgotówkowych. Zadaniem C. M. K. O. winno być również spopularyzowanie papierów wartościowych, zwłaszcza państwowych i samorządowych. W tym celu G. K. O. uruchomiła już w połowie ub. r. dział skupu - sprzedaży papierów wartościowych, który rozwinął się doskonale.

Z kolei sprawozdanie Komisji Rewizyjnej referował **dr Leon Bloch.** Kapitały obrotowe Kasy wynosiły na koniec 1937 r. 42.171 tys. zł. W porównaniu z rokiem ub. nastąpił wzrost kapitałów własnych o 1.057 tys. zł. oraz kapitałów obcych o 1.801 tys. zł. Ogólny wzrost wkładów wyniósł 1.776 tys. zł. Fundusz Ubezpiecz. pracowników G. K. O. wykazuje nadwyżkę o 21.130.15 zł.

Po udzieleniu Zarządowi absolutorium uchwalono wniosek, aby przeznaczyć:

Na Fundusz rezerwowy 160.000.— zł., Fundusz dyspozycyjny Dyrekcji do podziału na cele dobroczynne i ogólno - pożyteczne 49.104.77 zł., Fundusz Obrony Narodowej 10.000.— zł., Fundusz Jubileuszowy 100.000.— zł., razem złotych 319.104.77.

Na tym porządek dzienny Zgromadzenia wyczerpano.

Praca na Kresach.

Wielka manifestacja strzelecka w Trembowli

Powiatowy Zjazd delegatów Związku Strzeleckiego w Trembowli, odbyty w dniu 1 maja br. przy udziale 200 delegatów i działaczy strzeleckich nawet z najdalszych zakątków powiatu, stał się żywiołową manifestacją, reprezentującą siłę i zwartość ruchu strzeleckiego.

Uszeregowani w czwórki prezesi, oficerowie i działacze Z. S. oraz umundurowana kompania złożona z komendantów oddziałów i pododdziałów w pochodzie udała się przed gmach „Sokoła“, gdzie uroczyście podniesiono na maszt flagę strzelecką. Następnie pomaszerowano do kościoła parafialnego na mszę św., po której udano się na salę obrad.

W Zjeździe wziął również udział prezes podokręgu Z. S. w Tarnopolu, nacz. p. **Klimczak,** ks. dziekan z Trembowli Michał **Paprocki,** pułk. **Komorowski,** mjr **Mokrzycki,** ppułk. **Gołaszewski,** mjr **Baranowski,** komendant powiatu PW. kpt. **Białoskórski,** naczelnicy urzędów powiatowych, wiceburmistrz m. Trembowli, wójtowie, reprezentanci wszelkich związków i organizacyj.

Przed rozpoczęciem Zjazdu oddano honory sztandarowi Strzeleckiemu, odśpiewano „modlitwę strzelecką“, oraz minutą ciszy uczczono pamięć Wielkiego Marszałka, Twórcy ZS. Zjazd zagaił kierownik Zarządu Powiatu mgr Jerzy **Tyborowski,** witając kolejno obecnych i wyjaśniając istotę pracy ZS. oraz cel Zjazdu.

Przemówienia wygłosili: prezes podokręgu nacz. **Klimczak,** w imieniu Armii pułk. **Komorowski** i mjr. **Mokrzycki,** w imieniu Zw. Legionistów mgr **Komplikowicz,** prezes Twa „Sokół“ radca **Skwirzyński,** prezes Pow. Zarz. TSL. insp. **Sandecki,** prezes OTR. inż. **Soleski,** prezes Zw. Szlachty Zagrodowej radca **Pieniążkiewicz.**

Do prezydium Zjazdu powołano pp. insp. **Sandeckiego** jako przewodniczącego, **Sebastjańskiego i Szczepańskiego** jako sekretarzy oraz wszystkich prezesów Oddziałów ZS. Sprawozdania z pracy w dziale organizacyjnym, wychowania obywatelskiego i finansowo-gospodarczym złożył prezes mgr **Tyborowski,** sprawozdanie z prac wyszkoleniowych i wychowania fizycznego Powiatu, por. **Olejnik,** a sprawozdanie Komisji rewizyjnej radca **Pieniążkiewicz.**

Ze sprawozdań złożonych przez Zarząd i Komendę Powiatu ZS. wynika, że Związek Strzelecki, pokonawszy liczne trudności, przeszedł szybkim krokiem po drodze swego rozwoju. Zostały przeprowadzone liczne inspekcje Oddziałów, odprawy prezesów i referentów Wychowania obywatelskiego, różne kursy; założono 9 nowych Pododdziałów, tak że liczna Pododdziałów wzrosła do 44 męskich i 7 żeńskich. Powiększono ilość świetlic i rozpoczęto budowę nowego Domu Strzeleckiego w Semenowie. Poza tym stworzono 6 orkiestr dętych i 3 piórkowe, urządzono cały szereg imprez i „Opłatków“, a nadto dwa reprezentacyjne bale. Również dzięki staraniom prezesa Koła nacz. **Duczewskiego** zorganizowano Powiatowe Koło Przyjaciół ZS. Siłę swą wykazał Związek Strzelecki w dniu 3-go Maja, wystawiając **14 umundurowanych kompanij strzeleckich i kompanię strzelczyń,** z sztandarem i dwiema orkiestrami, łącznie w sile 1.200 ludzi.

Po dyskusji, która podkreślała szybki wzrost pracy Z. S. w powiecie oraz zasługi Zarządu Powiatu, uchwalono absolutorium Zarządowi, zaś specjalne podziękowanie prezesowi wicestaroście Tyborowskiemu.

Z kolei referat na temat „Ideologia ZS.“ wygłosił pow. referent wychowania obywatelskiego ZS. instr. o. p. **Gączowski.** Następnie wybrano nowy Zarząd Powiatu w składzie: prezes — mgr **Tyborowski,** wiceprezes — insp. szkolny **Sandecki,** mgr **Komplikowicz,** dyr. **Obmiński,** inż. **Łęczycki,** dyr. **Romuszyński, A. Zieliński** i mgr **Pallasek.**

Uchwaleniem planu dalszej pracy, budżetu w kwocie 6624 zł. oraz odśpiewaniem „My pierwsza Brygada“ i Hymnu państwowego — Zjazd zakończono.

Poświęcenie kościółka w Jagiellonowie.

Nowy kościółek pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa wybudowano w osadzie Jagiellonów obok Chodaczkowa Małego, w powiecie tarnopolskim. Piękny, murowany, blachą kryty ten kościółek strzela gotycką wieżycą w rozległą dal kresową. Powstał dzięki trudom osadników polskich i komendanta Posterunku, Stefana **Podkówki** przy dużym poparciu materialnym p. wojewody mgr **Malickiego** i obecnego p. starosty tarnopolskiego, mgr **Adamskiego.**

Na uroczyste poświęcenie tego kościółka, przybyły do Jagiellonowa wielkie rzesze ludności polskiej z najdalszych okolic. Zebrały się liczne szeregi Związku Strzeleckiego i zaprezentowały się w sile 1 batalionu. Sformowała się Ochotnicza Straż Pożarna w sile 1 kompanii. Przybyło też Kolejowe Przysposobienie Wojskowe z Tarnopola.

Starostę p. Adamskiego, jako reprezentanta Rządu i Kuratora budowy domów ludowych, kościołów i kaplic na powiat tarnopolski, ludność powitała w bramie tryumfalnej w Chodaczkowie Małym, gdzie wójt gminy Franciszek **Głowacz** wręczył mu staropolskim zwyczajem chleb i sól, po czym jedna z uczennic miejscowej szkoły ofiarowała p. Staroście kwiaty, zaś jeden z uczniów powitał pułk. **Pfeifera** jako przedstawiciela Armii okolicznościowym wierszem.

Z Chodaczkowa Małego przybył przy dźwiękach orkiestr do Jagiellonowa pochód procesyjny, obejmujący około 2.000 uczestników.

Aktu poświęcenia kościółka w imieniu ks. Arcybiskupa dokonał ks. **Ferenc,** dziekan skałacki, w otoczeniu proboszczów z Borek Wielkich, Kołodziejówki i Hałuszczyniec. Ks. **Partykiewicz,** proboszcz parafii, do której należy Jagiellonów, podziękował w serdecznych słowach p. wojewodzie Malickiemu i p. staroście Adamskiemu za pomoc w budowie i tym wszystkim, którzy w jakikolwiek bądź sposób przyczynili się do powstania tej świątyni. Ks. dziekan **Ferenc** wygłosił podniosłe kazanie, a po nabożeństwie przed kościołem przemówił starosta p. **Adamski,** zwracając się z apelem, by nowo poświęcony kościół był symbolem pojednania, miłości i zgody zamieszkujących tą ziemię od wieków polską, zroszoną przebogato krwią rycerstwa polskiego, broniącego granic Rzeczypospolitej Polskiej i wiary ojców. Z kolei prof. dr **Przyboś** w imieniu Koła T. S. L. w Tarnopolu wyraził radość z powstania Domu Bożego na polach, gdzie przez wieki trwały walki w obronie wiary kat.

Po uroczystości odbyła się defilada oddziałów Związku Strzeleckiego, Kolejowego Przysposobienia Wojskowego i Ochotniczej Straży Pożarnej, którą odebrał starosta **Adamski** i pułk. **Pfeifer.**

W uroczystości wzięli też udział z Tarnopola wicestarosta mgr. **Zając,** prezes **Czabanowski,** ks. **Szuba,** dyr. **Kielar,** hr. **Ostrowski** z Krasówki oraz liczne okoliczne nauczycielstwo.

Uroczystość ta była zapoczątkowaniem tego rodzaju świąt w powiecie, gdyż w tym okresie odbędą się poświęcenia Domów Ludowych w Białej, Łuczce, Kutkowcach i Iwaczowie Dolnym, oraz poświęcenia kościołów w Dubowcach i Ostrowie, tudzież plebanii w Jankowcach.

Rejonowa uroczystość 3 Maja w Rakowcu.

Utartym zwyczajem w Rakowcu, powiat Lwów, odbyła się uroczystość 3. Maja. Mimo deszczu, wypadła podniośle i wspaniale, dzięki głębokiemu uświadomieniu ludności miejscowej i okolicznej, która przybyła w dużej liczbie.

Już od rana zdążali do miejscowego kościoła ludzie z Nowosiółki, Derewacza-Ostoi, Podciemnego i Huciska na sumę, którą odprawił i kazanie wygłosił ks. prob. Błażej **Jurasz,** po czym wszyscy udali się do szkoły. Przemiłe wrażenie wywierały dzieci szkolne z Rakowca i Podciemnego, z chorągiewkami w rękach. Pomiędzy ludźmi uwijały się grupki młodzieży, które zbierały do puszek grosze na cele T. S. L.

W szkole ze sceny wygłosił przemówienie w duchu podniosłym p. Emil **Hebda.** Następnie popłynęły z ust dziatwy szkolnej gorące słowa, pełne siły i zapału o 3. Maju, o Kościuszce, o chłopie oraczu i o polskiej mowie. Pieśni chóru i wiązanki melodyj patriotycznych orkiestry miejscowej Czytelni T. S. L. pod kierunkiem p. K. **Alberta** przyczyniły się do uświetnienia chwili.

Wieczorem młodzież Czytelni T. S. L. odegrała sztuczkę ludową o motywach wychowawczych p. t. „3. Maj“. Następnie p. E. **Kozorowski,** kierownik Zespołu Straży Przedniej przy IX Gimnazjum we Lwowie, wyświetlił filmy: „Konstytucja 3. Maja“, „Piękna nasza Polska cała“ oraz komedyjkę p. t. „Przygody Wicka Morusa“.

STRZELCY W TURCE i WYSOCKU.

Na terenie powiatu turczańskiego odbyły się obecnie dwie odprawy referentów wychowania obywatelskiego i komendantów oddziałów Związku Strzeleckiego, a to: w Turce i w Wysocku Wyżnym. Odprawę otworzył p. **Bąkowski,** prezes pow. Zarządu Z. S. Odnośne sprawy referowali referenci wychowania obywatelskiego i komendanci Oddziałów.

APARATY FOTOGRAFICZNE
oraz aparaty do powiększeń
poleca po cenach umiarkowanych,
znana z solidności firma
Inż. A. SCHARF, LWÓW, UL. SYKSTUSKA 2.

3 - Maj w Zaleszczykach.

Zaleszczycka wiosna wymarzona i jakby w sennych widziadłach wypieszczona dodawała dziwnego uroku uroczystościom Trzeciego Maja w Zaleszczykach, podniesieniu flagi w centrum miasta w obecności przedstawicieli władz, urzędów i organizacyj szwadronu KOP, hufców PW., Harcerstwa męskiego i żeńskiego oraz licznych rzesz publiczności. Miasto uroczyście i pięknie udekorowane czyniło niecodzienne wrażenie.

W sali „Sokoła“ pełnej emblematów T. S. L. odbyła się uroczysta akademia, starannie przygotowana, na której program złożyło się: jędrne i dosadne przemówienie prof. mgr F. **Hołowatego,** występ orkiestry mandolinowej uczniów gimnazjalnych, chóru TSL. pod batutą dyr. B. **Żółkowskiego** i orkiestry symfonicznej T. S. L. pod batutą prof. J. **Schwartza,** oraz piękna i bojowa deklamacja D. **Niedzielskiej,** uczennicy gimnazjum. Akademię zakończył obrazek sceniczny, odegrany przez zespół amatorski TSL. z kierownikiem A. Beckerem na czele, przeplatany rytmicznymi pląsami dzieci miejscowej Ochronki TOM. i uczennic gimnazjalnych.

Dnia 3. maja rano we wszystkich świątyniach odprawiono uroczyste nabożeństwa, po czym przeszedł ulicami miasta olbrzymi pochód (ponad 2000 osób) na boisko wojskowe KOP-u. Tam do zebranych przemówił naczelnik Sądu dr A. **Juzwa,** w silnych słowach podkreślając dziejowe posłannictwo Polski na kresach i wzywając do dalszej wytężonej pracy dla Państwa.

Następnie defiladę prowadził kpt. **Sołtysiak.** Mocnym żołnierskim krokiem przemaszerowały hufce Z. S. i szkolne P. W., szeregi harcerek i harcerzy do wilczków włącznie, organizacje społeczne miejskie i wiejskie, wśród których licznie reprezentowane było okoliczne osadnictwo. Burzę oklasków wywołał miejscowy szwadron KOP, który w galopie przedefilował przed trybunami.

W uroczystości, jak zwykle we wszystkich innych, wzięli udział pp. starosta Józef **Krzyżanowski,** rotmistrz Stanisław **Kociejowski,** burmistrz Ernest **Hoffman** oraz przedstawiciele urzędów i organizacyj społecznych.

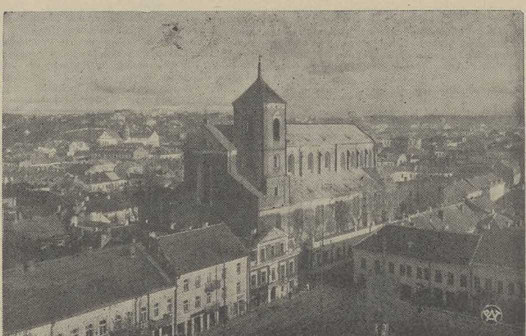
WYRÓŻNIENIE 7 GMIN i 3 KÓŁEK ROLNICZYCH.

Zarząd Główny T. S. L. nadał godność członka założyciela 7 gminom i 3 Kółkom Rolniczym w powiecie tarnopolskim, które fundacjami przyczyniły się do powstania Domów Ludowych lub przekazały je na własność T. S. L.

Są to gminy: Cebrów, Czystołów, Dyczków, Petryków, Stupki, Toustoług i Zaścianka oraz Kółka Rolnicze w Ludwikówce, Łuczce i Romanówce.

WYJAZDY NA ROBOTY SEZONOWE DO NIEMIEC I ŁOTWY.

Starostwo w Łańcucie przeprowadziło rekrutację robotników na roboty sezonowe do Niemiec. Zaangażowano 500 osób. Stanowi to znaczną ulgę dla wsi łańcuckiej, której szczególnie dawało się odczuwać bezrobocie. Rekrutacja na roboty sezonowe odbyła się również w powiecie jarosławskim. Zakwalifikowano 500 osób na roboty do Niemiec, 500 osób na roboty sezonowe do Łotwy. Na terenie powiatu przeworskiego odbyła się analogiczna rekrutacja. Z tego terenu wyjedzie na roboty około 1.000 osób.



Rzut oka na zabytkową katedrę w Kownie. Zdjęcie wykonane z wieży ratuszowej.

Dnia 5 czerwca b. r.
ZJAZD PEOWIACKO - OCHOTNICZY w stolicy Podola.

Do **WSCHODU** piszą z Tarnopola:

W roku 1938 przypada 20-ta rocznica prac niepodległościowych **P. O. W. Ziemi Podolskiej.** W szeregach znaleźli się wszyscy owiani patriotycznym duchem, a więc tak chłopi siermiężni, robotnicy, jak też inteligenci i młodzież szkolna, nie żałując swej krwi i życia, by wywalczyć wolność Ojczyzny. Z bohaterskiego czynu tego wyszły **także wojskowe Oddziały Ochotnicze,** których tradycja bojowa ma swą **wielką kartę w historii walk o Niepodległość i granice Państwa Polskiego.** Szli z zapałem i poświęceniem, dowodem czego są liczne mogiły.

Honorem Peowiaka i Ochotnika wojennego, idącego w bój, był sztandar ideowy, pod którym walczył do ostatniej kropli krwi.

W dniu 5 czerwca 1938 roku odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru obu organizacyj, połączone ze Zjazdem Kombatantów Ziemi Podolskiej, co w konsolidacji społeczeństwa polskiego odegra poważną rolę na naszej ziemi kre-kresowej. Każdy Polak na kresach docenia należycie rolę takiego Zjazdu na naszej Ziemi Podolskiej. Dlatego też całe tarnopolskie społeczeństwo z wielkim entuzjazmem przyjęło wiadomość o Zjeździe byłych obrońców Ojczyzny. Liczne mogiły bohaterów walk o Niepodległość pokryły ziemię podolską, wielu zaś okupiło męczeńską śmiercią udział swój w pracach P. O. W. jak: śp. **Dmytrów, Popiel, Nieć** i wielu, wielu innych, którzy z b. komendantem Okręgu tarnopolskiego P. O. W. Henrykiem **Schmalem** na czele nieustraszenie montowali konspiracyjną pracę peowiacką na tym terenie.

Żywo stają przed oczyma chwile, kiedy w mury tarnopolskiego grodu weszły **pierwsze szeregi Wojsk Polskich.** Nie było Polaka, któryby w tych wielkich chwilach nie był porwany radością i zapałem. Z zapału tego powstał w Tarnopolu III Baon Ochotniczy Tarnopolski, którego dowódcą byli synowie Ziemi Podolskiej: pierwszy por. **Rasławski,** kpt. **Friedberg** z Bajkowiec, płk. **Pieniążek** ze Złoczowa i mjr Antoni Ostoja **Domaradzki** z Tarnopola. Baon Tarnopolski przeszedł w swym pochodzie wielkie boje i odegrał ważną rolę szczególnie w walkach na Ukrainie, następnie z bolszewikami. Wielu poległo w tych bojach a między innymi śp. kpt. Zenon **Schmal,** kawaler orderu Virtuti Militari, **bracia Buczkowie,** Jan **Nawrocki** i inni.

Szli jako bezimienni bohaterowie szlakiem Wołodyjowskich i Skrzytuskich, by wreszcie po zwycięskiej kampanii walk o Niepodległość zatknąć swe zwycięskie sztandary na granicach Rzeczypospolitej.

Zjazd 5 czerwca powoła duchy tych bohaterów, aby im złożyć sprawozdanie z dorobku ich świętych ofiar, złożonych przez nich na ołtarzu Ojczyzny, oraz będzie nakazem dla nas do dalszych prac oraz wysiłków a jeżeli zajdzie potrzeba i ofiar dla dobra Ojczyzny i Narodu.

Zarządy Związku Peowiaków i Ochotników Wojennych Wojsk Polskich w Tarnopolu podają do wiadomości, że Peowiacy i Ochotnicy Wojenni Wojsk Polskich Ziemi Podolskiej — winni zgłaszać swój udział w Zjeździe w swoich placówkach, zaś dotychczas nie zgłoszeni do Organizacji, winni zgłaszać się bezpośrednio po informacje, dotyczące Zjazdu w Komitecie Zjazdowym **w Tarnopolu przy ulicy 29 listopada l. 5.**

NOWY
HOTEL EUROPEJSKI
WE LWOWIE
pl. Mariacki 4
(w centrum miasta)
Nowoczesny komfort — Pokoje z łazienkami — Bieżące ciepła i zimna woda — Telefon — Centralne ogrzewanie Winda — Obszerny hall.
CENY UMIARKOWANE.
Telefon Nr. 104-90

Zebranie obywatelskie w Kołomyi.

W powiecie kołomyjskim odbyły się **zebrania obywatelskie O. Z. N.,** a w szczególności: w Kamionkach Wielkich przy udziale około 100 osób. Zebranie zagaił przewodn. Oddziału p. Józef **Bąk.** Referat „Obóz Zjednoczenia Narodowego a chwila obecna" wygłosił dr St. **Pollo,** zaś sprawy gospodarcze omówił poseł dr **Wasilewski.** W dyskusji zabierali głos: kpt. **Stetyński,** prez. **Bąk** i in. W Michałkowie odbyło się zebranie OZN. przy udziale 80 osób, przewodniczył p. **Klusik.** Referat wygłosił p. **Jabłoński.** W dyskusji mówcy jednogłośnie podnosili **konieczność konsolidacji społeczeństwa polskiego w ramach O. Z. N.**

Na zebraniu O. Z. N. w Jabłonowie wygłosił referat prof. **Hajda** na temat: „Sprawy morskie a O. Z. N." W zebraniu tym wzięło udział 70 osób.

Ponadto w Berezowie Średnim i Św. Stanisławie odbyły się zebrania obywatelskie O. Z. N., na których omawiano **sprawy gospodarcze.** W Berezowie Średnim zebrani członkowie O. Z. N. postanowili zawiązać **kooperatywę polską.**

Rosół do najrozmaitszych farszy
przyrządza się najszybciej z
MAGGIego
kostek bulionowych

Kapusta włoska z baraniną
3/4 kg baraniny, cebula, 2 główki kapusty, 1/2 kg ziemniaków, 1 łyżka masła, 1 łyżka mąki, 2 MAGGIego kostki bulionowe.
Baraninę wypłukać, posolić, obłożyć plastrami cebuli i zostawić pod przykryciem. Następnie gotować mięso wraz z podzieloną na części i sparzoną kapustą. Krótko przed ugotowaniem dodać ziemniaki pokrojone w kostki i gotować całość do miękkości. Z masła i mąki przyrządzić zasmażkę, rozprowadzić bulionem z 1/2 litra wrzącej wody i 2 MAGGIego kostek bulionowych i dodać do mięsa. Zagotować i odstawić.

ŚWIĘTO PUŁKU ARTYLERII W JAROSŁAWIU.

W Jarosławiu odbyło się święto pułku artylerii, rozpoczęte uroczystym apelem ku czci poległych żołnierzy pułku. Następnie odbyło się nabożeństwo w kościele oo. Dominikanów, w którym wziął udział cały pułk z orkiestrą. Po defiladzie odbył się wspólny obiad dla całego pułku i zaproszonych gości.

POMYŚLNY ROZWÓJ I CHLUBNA DZIAŁALNOŚĆ POLSKIEGO TOW. TATRZAŃSKIEGO.

W Żywcu odbył się walny Zjazd delegatów Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Zjazd przyjął sprawozdanie Zarządu Głównego z działalności Pol. Tow. Tatrzańskiego, z którego wynika, że Towarzystwo rozwijało się we wszystkich działach swej pracy pomyślnie, osiągając silny wzrost liczby członków, **budując szereg nowych schronisk w górach,** wydając szereg wydawnictw propagandowych i pracując skutecznie nad propagandą gór polskich oraz uprawianiem czynnej turystyki górskiej. **Prezesem Towarzystwa na najbliższe trzechlecie został wybrany jednomyślnie prof. dr Walery Goetel.** Wiceprezesami: mgr Władysław **Krygowski,** dr Wacław **Majewski,** inż. Mieczysław **Mączyński** i prof. dr Marian **Sokołowski.** Nadto dokonano wyboru członków Zarządu.

AKCJA RADIOFONIZACJI UZDROWISK.

Niektóre zdrojowiska krajowe przystąpiły już do radiofonizacji nie tylko wszystkich hoteli i pensjonatów, ale również placów publicznych. Akcja ta omówiona była obszernie w czasie ostatniego zjazdu w Związku Uzdrowisk, który obradował w Warszawie. W najbliższym czasie zostanie zradiofonizowane zdrojowisko **Morszyn.**

7 KOMPANIJ JUNACKICH HUFCÓW PRACY.
Wielkie roboty inwestycyjne w województwie stanisławowskim.

WSCHÓD donosi ze Stanisławowa: Na terenie województwa stanisławowskiego rozpoczęto **szereg robót inwestycyjnych,** finansowanych przez Skarb państwa, Fundusz Pracy i samorządy. Z funduszów państwowych rozpoczęto roboty przy budowie ulepszonych nawierzchni w powiecie stanisławowskim i nadwórniańskim na kwotę około 300.000 złotych; budowę mostu, konstrukcji stalowej, na rzece Strymbie w Nadwórnej; łuku żelbetowego na rzece Rybnicy w Kosowie; żelbetu na potoku Bełełuja w Mikulińcach oraz całego szeregu mniejszych mostów żelbetowych i drewnianych, a między innymi mostu na rzece Łużance w Hoszowie, powiat Dolina, o rozpiętości 110 m.

Na wspomniane prace przeznaczono **450.000 złotych.**

Ponadto Skarb państwa udzielił subwencji w wysokości **410.000 złotych** na drogowe roboty samorządowe w powiecie kosowskim i nadwórniańskim, na szlaku turystycznym Kosów-Tatarów, a w szczególności na przełożenie drogi na Bukowcu i Bukowieli.

Zaznaczyć należy, że przy budowie wspomnianych dróg zatrudnionych będzie, oprócz robotników, również 7 kompanij junackich hufców pracy.

W zrozumieniu wielkiego **znaczenia szlaków górskich dla ruchu letniskowo-turystycznego,** pomyślana jest przez władze, w uwzględnieniu istniejących dezyderatów, wydatna pomoc przy budowie drogi Zielona—Rafajłowa w powiecie nadwórniańskim.

Na roboty konserwacyjne i naprawcze w województwie stanisławowskim Ministerstwo komunikacji przydzieliło **1.176.000 zł.**

Kredyt ten zostanie użyty na kapitalne pogrubienie nawierzchni dróg, długości 102 km., konserwację ulepszonych nawierzchni oraz roboty konserwatorskie drogowe i mostowe, mające na celu usprawnienie komunikacji.

Ażeby prace drogowe i mostowe w województwie stanisławowskim rozwinąć jeszcze wydatniej w roku przyszłym, zostaną przeprowadzone **studia i pomiary dla sporządzenia odpowiednich projektów.** Na ten cel Ministerstwo komunikacji udzieliło kredytu w wysokości 20.000 złotych.

Fundusz pracy przyznał w roku budżetowym 1938/39 na roboty inwestycyjne w województwie stanisławowskim **773.440 zł. w formie dotacji, pożyczek oraz w materiałach.**

Z ważniejszych robót **z kredytów Funduszu Pracy,** wymienić należy budowę kanalizacji, oraz ulic w Kołomyi, budowę wodociągu grawitacyjnego w Kosowie, budowę hali targowej w Delatynie, rzeźni w Worochcie, kanalizacji w Stanisławowie i Morszynie.

Wkład własny poszczególnych Związków samorządowych na wspomniane roboty inwestycyjne w województwie stanisławowskim wynosi **440.926 zł.**

Przy wymienionych robotach samorządowych i państwowych zatrudnionych jest narazie 1.792 robotników. Liczba zatrudnionych w związku z uruchamianiem kredytów gotówkowych i materiałowych będzie sukcesywnie wzrastać.

HIGIENA — TO ZDROWIE

Wielu higienistów twierdzi, że jedynie mechanicznie wykonane opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higieny.
Maszynowo — bez dotyku rąk wykonane proszki
„MIGRENO - NERVOSIN"
Z KOGUTKIEM GĄSECKIEGO
dają tę gwarancję. — Dbając więc o własne zdrowie, żądajcie proszków z KOGUTKIEM tylko w **mechanicznie wykonanych torebkach** — gdyż dzięki temu unikniecie narażenia zdrowia na przykre niespodzianki.

WAGI dla Przemysłu, Handlu, Rolnictwa i celów specjalnych oraz narzędzia miernicze
KONSTRUKCJE i urządzenia żelazne, wykonuje, dostarcza i montuje
Wacław MAJOR i SYNOWIE
FABRYKA WAG — Zakłady mechaniczne
STANISŁAWÓW — Zosina Wola 43/45 a.
Telefon Nr 476. — P. K. O. 506.047.

Zebranie gospodyń wiejskich w Stanisławowie.



Uczestniczki Walnego Zebrania członkiń Powiatowego Związku Kół Gospodyń Wiejskich w Stanisławowie.

W Stanisławowie odbyło się Walne Zebranie Powiatowego Związku Kół Gospodyń Wiejskich z udziałem delegatek Kół Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu stanisławowskiego. Gospodynie po przyjeździe do Stanisławowa wysłuchały mszy św. w kościele farnym, celebrowanej przez ks. prałata Bilczewskiego. Następnie udały się gromadnie do Kasyna Polskiego przy ul. Sapieżyńskiej, gdzie odbyły się obrady. Przy rzeczowej dyskusji obrady nacechowane były głębokim poczuciem narodowym i zapałem do pracy w terenie.

Jednomyślnie przewodniczącą Powiatowego Związku Kół Gospodyń Wiejskich wybrano radczynię Zofię **Migocką,** oraz dalszych członków Zarządu.

Na zebranie przybyli: p. wojewodzina Pasławska, przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, Lwowskiej Izby Rolniczej, oraz Związku Głównego Kół Gospodyń Wiejskich ze Lwowa. Sprawozdanie z pracy w Kołach Gospodyń Wiejskich złożyła i przedstawiła plan pracy na rok bieżący p. Pelagia **Deglerówna,** instruktorka Kół Gospodyń Wiejskich. W sprawie zrealizowania tego planu zabierały żywo głos gospodynie.

Po wspólnym obiedzie uczestniczki udały się do sali Rady Miejskiej i wzięły udział w kursie informacyjnym dla Zarządów Kół Gospodyń Wiejskich, po czym rozjechały się do domów.

Obdarowanie biednej dziatwy w powiecie lubaczowskim.



Staraniem starosty powiatowego w Lubaczowie p. Erazma **Stefanusa,** przy współudziale Powiatowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży oraz Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, urządzono zbiórkę dla najbiedniejszej dziatwy w Lubaczowie. Następnie w kwietniu przed świętami obdarowano 100 najbiedniejszych dzieci bułkami, mięsiwem, mąką i cukrem. Taka sama akcja z inicjatywy starosty p. Stefanusa była również przeprowadzona w Cieszanowie, Oleszycach i Narolu mieście. Zdjęcie powyższe przedstawia lokal z darami i członkami Komitetu w Lubaczowie.

Prace Obozu Zjednoczenia Narodowego

na terenie województwa stanisławowskiego.

W województwie stanisławowskim odbył się ostatnio szereg zebrań obywatelskich O. Z. N.

W szczególności **w Tomaszowcach Nowych,** powiat Kałusz, odbyło się zebranie przy udziale około 250 osób, na którym poseł Kornel **Krzeczunowicz** złożył sprawozdanie z dotychczasowych prac Sejmu i **oddłużenia w rolnictwie.** Wywodów posła Krzeczunowicza zebrani wysłuchali z dużym zainteresowaniem. W czasie dyskusji mowcy przedłożyli posłowi szereg dezyderatów, jak sprawę konserwacji dróg przez gminy i tp..

Również w **Wojniłowie,** powiat Kałusz, na zaproszenie miejscowego Oddziału O. Z. N. poseł **Krzeczunowicz** wygłosił przemówienie na temat poprawy koniunktury gospodarczej w Polsce. W zebraniu tym wzięło udział ponad 100 osób.

W **Bitkowie,** ośrodku naftowym w powiecie nadwórniańskim, odbyło się wielkie zebranie robotnicze O. Z. N. Na zebranie to ponadto przybyli: pp. przewodniczący Obwodu O. Z. N. w Nadwórnej dyr. **Follprecht,** oraz Zarząd kopalni nafty w Bitkowie z dyr. **Łodzińskim** na czele.

Referat ideologiczny O. Z. N. wygłosił **red. A. Ostoja z Warszawy,** o pracach zaś Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych mówił prezes Okręgu stanisławowskiego O. Z. N. p. M. **Świętnicki.**

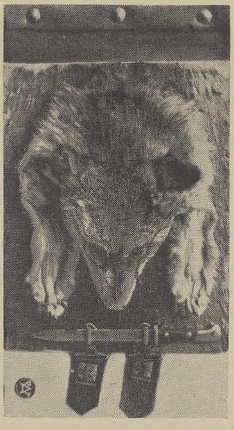
Podniosły nastrój zebrania robotniczego i dyskusja wykazały, że **polski robotnik na Kresach południowo wschodnich** pozytywnie docenia ideologię O. Z. N. i obce mu są wszelkie wpływy międzynarodówek.

W **Broszniowie,** powiat Dolina, odbyło się zebranie członków miejscowego Oddziału Z. P. Z. Z., na którym delegat Z. P. Z. Z. z Warszawy insp. **Drzewiński** wygłosił referat o sprawach organizacyjnych Z. P. Z. Z.

W **Stanisławowie** odbyło się specjalne zebranie członków P. O. W. pod przewodnictwem kpt. Lisa, na którym insp. **Dziurman** wygłosił referat o ideologii Obozu. W dyskusji zebrani jednomyślnie uchwalili przystąpić do prac w O. Z. N.

Również w **Stanisławowie** odbyło się liczne zebranie pracowników kolejowych, na którym po wygłoszeniu interesujących referatów przez prezesa Okręgu stanisławowskiego O. Z. N. p. M. **Świętnickiego** i rejenta mgr **Kipera,** w których mowcy podkreślili powagę sytuacji oraz potrzebę skonsolidowania się wszystkich po polsku czujących obywateli pod sztandarami O. Z. N., uchwalili zebrani jednogłośnie utworzyć oddział pracowników kolejowych O. Z. N., w Stanisławowie z naczelnikiem p. **Obierkiem** i p. **Szulcem** na czele.

Oryginalny album.



Reprodukujemy powyżej tytułową okładkę historycznej księgi pułkowej, pułku stacjonowanego w Pińsku. Księga ta zawiera historię pułkową. Okładka została wykonana ze skóry wilka poleskiego, oraz części rynsztunku bojowego. Karty księgi są wykonane ze sklejonych płóciennych ręczników poleskich z deseniami regionalnymi.

B. Ochotnicy wojenni z Brzozowa

są gotowi do obrony granic.

Zarząd Oddziału Związku b. Ochotników Armii Polskiej w Brzozowie urządził „Święcone". Udział wzięli: mgr Karol **Tkacz** referendarz, przedstawiciel starostwa, ks. kanonik **Bielawski** prezes P. C. K. oraz członkowie Związku b. Ochotników Armii Polskiej w liązbie 70-ciu. Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem prezesa Oddziału p. Franciszka **Jaźwy,** który imieniem Oddziału zapewnił **o gotowości wszystkich członków do obrony granic Rzeczypospolitej oraz solidnej pracy obywatelskiej w czasie pokoju.**

Następnie przemawiali ks. kanonik **Bielawski,** mgr **Tkacz** i członkowie Oddziału p. Józef **Rogowski** i nauczyciel p. St. **Orłowski.** Przemówienia zakończono okrzykami na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka Śmigłego-Rydza. Całą uroczystość cechował podniosły nastrój.

Po części oficjalnej złożył sprawozdanie ze Zjazdu delegatów Związku b. Och. A. P. w Jarosławiu wicepr. p. **Polednik.**

Z Ottynii.

Nowo obrany Zarząd Koła Podoficerów Rezerwy w Ottynii rozwija żywą działalność. W dziale P. W. i W. F. odbywają się ćwiczenia praktyczne i teoretyczne pod kierownictwem komendanta **Stefańskiego** i przy pomocy sierżanta **Rusina**. Przeprowadzone ostatnio strzelanie wykazało znaczne postępy poszczególnych członków.

W dziale wychowania obywatelskiego odbywają się każdego tygodnia plenarne zebrania z pogadankami i dyskusją na aktualne tematy.

W przeddzień rocznicy wiekopomnej Konstytucji 3-ciego Maja odbyło się w świetlicy Koła uroczyste zebranie. Podniosłe przemówienie wygłosił przewodniczący Koła p. **Blechinger,** który w zakończeniu przemówienia wezwał zebranych, by **zjednoczyli się w pracy w myśl haseł tej Konstytucji dla dobra, rozwoju i potęgi Ojczyzny.**

Dnia 4. maja br. uproszony przez Zarząd dyr. Albin **Capi** wygłosił wobec licznych słuchaczy wykład p. t. „Wrażenia z podróży do Włoch". W pięknych słowach zobrazował prelegent piękno natury, sztuki i obrzędów, kładąc główny nacisk **na szczegółowe przedstawienie aktu kanonizacji św. Andrzeja i znaczenia tego aktu dla Polski.** Długotrwałe oklaski były wyrazem wdzięczności zebranych.

W przeddzień trzeciej rocznicy skonu Pierwszego Marszałka Polski odbyło się w świetlicy Koła Związku Podoficerów Rezerwy w Ottynii uroczyste żałobne zebranie członków. Wzruszające przemówienie wygłosił dyr. **Wołowiec.** Po 3-minutowym milczeniu odczytał p. Marian **Saraniecki** — wyjątki z rozkazów Józefa Piłsudskiego, po czym zebrani odśpiewali Pierwszą Brygadę. Odpowiednim przemówieniem p. Leonard **Blechinger** zamknął zebranie.

Działko przeciwpancerne dla Armii

ofiarowało społeczeństwo powiatu kopyczynieckiego.

Imponująca uroczystość 3. Maja w Kopyczyńcach miała ponadto ten szczególny charakter, że w dniu tym społeczeństwo powiatu przekazywało Batalionowi K. P.-u, **działko przeciwpancerne,** ufundowane dzięki zbiorowemu wysiłkowi wszystkich warstw i stanów powiatu kopyczynieckiego.

Nad całością i programem uroczystości czuwał sprawnie Powiatowy Komitet Obywatelski, którego praca podzielona była między 5 sekcyj: organizacyjną, kierowaną przez p. **Trojana,** propagandowo - dekoracyjną przez p. mgr **Woldańskiego,** finansową przez p. mgr **Mitrę,** obchodową przez p. **Reichego** i imprezową przez p. **Nowaczka.**

Uroczystości 3-cio majowe rozpoczęły się w przeddzień capstrzykiem, w którym wzięła udział kompania K. O. P. oraz kompania Z. S. z orkiestrami na czele. Dnia 3 maja na boisku sportowym odprawiona była przez ks. dziekana **Tenerowicza** uroczysta msza św. polowa. Boisko sportowe okazało się stanowczo za małe, gdyż bardzo liczne wystąpienie organizacyj społecznych jak Związku Strzeleckiego 9 kompanii strzeleckich i szwadronu krakusów. Ochotniczych Straży Pożarnych, Harcerzy, Sokołów, czytelń TSL-owych wreszcie zwartych zespołów licznych miejscowości j. n. p. z Żabiniec, uniemożliwiało tej olbrzymiej masie ludzkiej odpowiednio rozmieścić się na boisku.

Podniosłe okolicznościowe kazanie wygłosił ks. **Reczuch** z Husiatyna, podkreślając znaczenie i rolę katolicyzmu w życiu dawnej i obecnej Polski.

Z kolei nastąpiło poświęcenie działka przeciwpancernego, po którym to akcie p. Włodzimierz **Cieński,** jako przewodniczący Pow. Komitetu Obywatelskiego, scharakteryzował znaczenie Konstytucji 3-cio majowej i nawiązał do tego momentu, kiedy hasło „Naród i Wojsko" swój wymowny wyraz znajduje w tej oto chwili, kiedy kresowa ludność powiatu kopyczynieckiego funduje Batalionowi K. O. P. broń przeciwpancerną.

W odpowiedzi zabrał głos pułk. **Nakoniecznikoff,** podkreślając, że czyn zakupienia działka będzie przez żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza należycie oceniony i więzy serdeczności armii z ludnością cywilną jeszcze bardziej zostaną zacieśnione. W zakończeniu pułk. Nakoniecznikoff złożył podziękowanie staroście p. **Grodeckiemu,** Komitetowi Obywatelskiemu i całej ludności w szczególności drobnym rolnikom, za ich obywatelską ofiarność.

Następnie rozpoczęła się defilada, w której wzięło udział około 8000 ludzi, zorganizowanych w szeregach związków i stowarzyszeń.

Zjazd Strzelecki

w Kopyczyńcach.

W sali „Sokoła" w Kopyczyńcach odbył się powiatowy Zjazd delegatów Związku Strzeleckiego, obesłany przez wszystkie oddziały w powiecie. W zjeździe wzięli także udział: starosta p. Piotr **Grodecki,** mjr **Rink,** jako przedstawiciel wojskowości, nacz. **Kopeć,** jako delegat Zarządu Podokręgu Tarnopolskiego Z. S., kpt **Górski** jako przedstawiciel batalionu K. O. P. oraz delegaci lokalnych organizacyj społecznych.

Zjazd otwarto wprowadzeniem chorągwi powiatu Związku Strzeleckiego przy dźwiękach marsza I-szej Brygady. Na przewodniczącego Zjazdu powołany został nacz. **Kopeć.** Przemówienia powitalne wygłosili: starosta p. **Grodecki,** kpt. **Górski,** burmistrz miasta Kopyczyniec p. **Turczaniewicz,** dyr. **Trojan** imieniem Pow. Komitetu Porozumiewawczego i towarzystwa „Sokół", oraz sędzia p. **Göttlich** imieniem Związku Podoficerów Rezerwy.

Następnie przewodniczący p. Kopeć wygłosił dłuższe przemówienie, w którym scharakteryzował założenie ideowe Związku Strzeleckiego na tle doby obecnej. Część sprawozdawczą rozpoczął mgr Aleksander **Woldański,** prezes Powiatu Z. S., podnosząc dodatni wynik prac Zarządu Powiatu pod względem administracyjnym, organizacyjnym i ideowym, przy czym zorganizowano sześć nowych Oddziałów żeńskich skupiających 200 Strzelczyń ćwiczących. Z kolei przedłożyli sprawozdania p. **Uchto,** jako skarbnik, p. **Falarz,** jako referent wychowania obywatelskiego, p. **Czerniawski,** jako komendant powiatu ZS. Rozwój „Strzelczyka" omówił por. **Ornatowski.** Wreszcie p. **Kaufhold,** jako przewodniczący Komisji rewizyjnej postawił wniosek na udzielenie ustępującemu Zarządowi Powiatu Z. S. absolutorium, który przyjęto przez aklamację.

W dyskusji ogólnej szczególne zainteresowanie wzbudziła sprawa budowy Domu Strzeleckiego im. Józefa Piłsudskiego w Kopyczyńcach, sprawa umundurowania oddziałów ZS. w powiecie i wreszcie zgłoszona rezolucja o poczynienie starań w kierunku uzyskania koncesji składnicy solnej w Kopyczyńcach, jako głównego źródła przyszłego finansowania prac i działalności Związku Strzeleckiego w powiecie.

Nowy Zarząd z p. mgr Woldańskim, jako prezesem na czele wybrano przez aklamację.

Jak pracują w Podhajcach i na wsi.

W dniu 1 maja br. odbyły się w ośmiu czytelniach TSL. uroczystości święconego, w których wziął udział starosta p. Jerzy **Suchorski** oraz delegat Pow. Zarządu Kół T. S. L. W podniosłym nastroju zostały wygłoszone okolicznościowe przemówienia. Wspomnieć należy, że Polacy powiatu podhajeckiego coraz bardziej skupiają się w organizacji TSL.

TRZECI MAJ.

Mimo ulewnego deszczu w obchodzie 3-go Maja w Podhajcach wzięło udział około 5.000 ludności. W godzinach rannych przybyła z Brzeżan kompania wojska, kompania ON., umundurowane oddziały Związku Strzeleckiego, Straży pożarnej i inne organizacje, ludność wszystkich gromad na czele z wójtem i sołtysami.

Po nabożeństwie w kościele parafialnym uczestnicy święta defilowali przed przedstawicielami Rządu i wojskowości. W czasie defilady przygrywały 3 orkiestry. Mimo fatalnej pogody wszyscy brali udział w defiladzie, nie wyłączając zziębniętych dzieci. Przed defiladą zostało wygłoszone okolicznościowe przemówienie na rynku przy pomocy megafonu z auta wojskowego.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU „SOKOŁA".

W dniu tym Podhajce obchodziły i drugą uroczystość a mianowicie poświęcenie sztandaru Pol. Tow. Gimn. „Sokół". W sali „Sokoła" odbyło się uroczyste wbijanie gwoździ do drzewca Sztandaru w obecności inteligencji podhajeckiej, delegatów władz sokolich i wszystkich polskich organizacyj oraz drużyn sokolich. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Dzielnicy Sokolej dr Marian **Wolańczyk.** Z kolei nastąpił wspólny obiad, w którym wzięło udział 80 osób. Wieczorem była odegrana komedia hr. A. Fredry pt. „Zemsta", z której dochód przeznaczono w połowie na rzecz TSL. i „Sokoła".

Przeprowadzona zbiórka uliczna do puszek na Dar narodowy w Podhajcach dała kwotę zł. 258.—.

UROCZYSTOŚCI NA WSI.

Dnia 8 maja odbyły się uroczystości 3-cio majowe w Białokrynicy, Siemikowcach, Nowosiółce, Zawałowie i Markowej; odchody w gminach zbiorowych w Wiśniowczykach, Złotnikach, Hołczanach, Horożance i Litwinowie zorganizowane zostały 15 b. m.

Mimo ulewnego deszczu w wspomnianych dniach obchodu — ludności było bardzo dużo i podkreślić należy wielką łączność wszystkich Polaków. Osiągnięcie znacznej sumy w drodze zbiórki ulicznej zawdzięczać należy między innymi dużemu uświadomieniu narodowemu społeczeństwa polskiego.

Powiatowy Zarząd Kół TSL. otrzymał zezwolenie na dokonanie zbiórki w miesiącu maju na cele biblioteki TSL. Dary w naturze np. w książkach lub w gotówce przyjmowane są przez Powiatowy Zarząd Kół TSL. (Wydział Powiatowy). Toteż Zarząd zwraca się do społeczeństwa o składanie książek, nieraz w domu zbędnych, lub gotówki na zasilenie biblioteki TSL.

NOWA CZYTELNIA TSL.

W Bohatkowcach gmina Siemikowce, powiat Podhajce, została zorganizowana Czytelnia TSL. Walne zebranie zagaił instruktor oświatowy TSL., Władysław **Gawroński,** witając zebranych i zachęcając do wpisywania się na członków TSL., po czym w dłuższym przemówieniu omówił cele i zadania TSL.

Do Zarządu Czytelni zostali wybrani: prezes Józef **Rogalski,** zastępca Władysław **Fojt,** sekretarz Józef **Bartków,** skarbniczka Elżbieta **Martykówna.** Członkowie Zarządu: Józef **Fojt** i Jan **Bielaszewski.** Komisja rewizyjna Józef **Kriel,** Władysław **Rogalski** i Marcin **Rogalski.**

Trzeci Maja

w Kończakach Starych.

Dzień 3 Maja był obchodzony w Kończakach Starych, powiat Stanisławów, bardzo uroczyście. Rano odbyła się obok szkoły zbiórka Oddziału Z. S., Pododdziału Z. S. żeńskiego, hufca Orląt, miejscowej ludności niezorganizowanej oraz dziatwy szkolnej z Kończak Starych, Kończak Nowych i Krymidowa pod opieką nauczycielstwa.

Uformował się pochód, który z orkiestrą i sztandarem na czele wyruszył do miejscowego, kościołka, gdzie zostało odprawione nabożeństwo i wygłoszone podniosłe kazanie przez ks. prob. Emiliana **Pisarskiego** z Horożanki. Po nabożeństwie mimo niepogody, nastąpiła defilada.

Z kolei odbył się w szkole uroczysty poranek, w którym oprócz wyżej wymienionych organizacyj i szkół, wzięła udział ludność Kończak Nowych i kolonii Sina. Na poranek złożyło się: słowo wstępne, deklamacje, śpiewy dziatwy szkolnej i Z. S. Specjalnie pięknie wypadły pieśni dwugłosowe, wykonane przez chór szkolny Kończak Starych i chór Pododdziału Z. S. żeńskiego, prowadzony przez miejscową naucz. p. Stefanię **Maciejczykową.** Poranek zakończono odegraniem przez orkiestrę Pierwszej Brygady i odśpiewaniem przez zebranych Roty i Hymnu Państwowego. Wieczorem odbyła się zabawa ludowa.

Zorganizowaniem uroczystości zajęło się miejscowe nauczycielstwo wspólnie ze Związkiem Strzeleckim.

Z Głęboczka borszczowskiego.

W trzecią rocznicę skonu Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego w Głęboczku borszczowskim odbyło się nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym.

Wieczorem ludność, po odegraniu na trąbce modlitwy strzeleckiej udała się pochodem na cmentarz, gdzie spoczywają dwaj powstańcy z r. 1863, a to major Stanisław Dunin i drugi, kapitan nieznanego nazwiska.

Przed odnośnymi pomnikami ustawiła się ludność, dziatwa szkolna orkiestra i chór. Po złożeniu wieńca, zaciągniętego wartę honorową, wystawioną przez Krakusów, Związek Strzelecki i Strzelczyków. Po odśpiewaniu kilku pieśni żałobnych przez miejscowy chór, deklamacjach strzelczyków i odegraniu marsza żałobnego przez orkiestrę — cała ludność udała się na żałobną akademię do Domu Polskiego.

Akademia rozpoczęła się — po biciu dzwonów w kościele, (ksiądz ruski odmówił) trzy minutową ciszą. Na scenie było ustawione popiersie Marszałka, okryte kirem, przed którym płonął znicz.

Po przemówieniu i deklamacjach, na tle chóru, trąbki, klarnetu i bębna — dwa duchy żałosnym głosem opowiadały dzieje z życia Marszałka Piłsudskiego. Inscenizacja ta wywarła głębokie wrażenie.

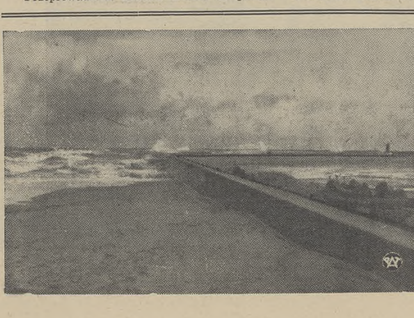
Całą uroczystością żałobną zajmował się Komitet w tym celu zawiązany, a wykonawcami byli pp. G. **Buć,** kapelmistrz T. **Buziewicz,** nauczyciel, Fr. **Siaczyński,** sekretarz gminny i Jan **Turski,** kier ag.

LETNISKA W POWIECIE HORODEŃSKIM.

W Niezwiskach, Rakowcu, Chmielowej, Potoczyskach, Michalczu i Horodnicy, miejscowościach, leżących w malowniczym jarze rzeki Dniestru, uruchomione zostały letniska. W tym celu przygotowano mieszkania wiejskie względnie wille na przyjęcie lotników, zaś łąki na obozy. A że ciepłe promienie słoneczne, malownicze krajobrazy, orzeźwiająca kąpiel w rzece i obfitość jarzyn i owoców ściągną letników. Powiatowa Komisja Letniskowo-Turystyczna przystąpiła do uporządkowania tych miejscowości.

KASA STEFCZYKA W LESZNIOWIE.

Kasa Stefczyka w Leszniowie odbyła swe doroczne Walne zebranie, gdzie po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, wybrano nowy Zarząd w osobach: pp. Jan **Krzyżanowski,** Jan **Czachla,** Robert **Doliński** i Stanisław **Juszyński.**



POLSKI PORT RYBACKI.

Na zdjęciu obok zamieszczonym — rzut oka na nowy port rybacki w Wielkiej Wsi Hallerowo, który w czasie ostatniej huraganowej nawałnicy zdał doskonale egzamin z wytrzymałości i trwałości.

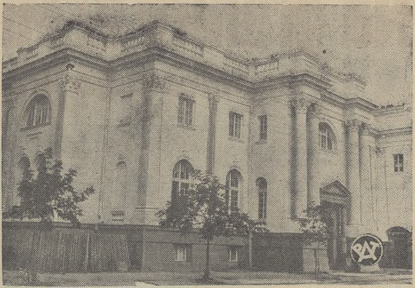
Popularne po najniższych cenach

przedstawienie sztuki »Zawsze Wierny«.

Na prośbę licznych Związków i Organizacyj we Lwowie, **Zrzeszenie Dziennikarzy Polskich Ziem Południowo Wschodnich** urządza w poniedziałek dnia 23 maja br. jedyne papularne przedstawienie pięknej, zilustrowanej bogato muzyką, śpiewami i tańcami, sztuki Henryka Zbierzchowskiego p. t. „Zawsze wierny".

Sztuka ta, wystawiona wspaniale przez lwowski Teatr Wielki, w ramach monumentalnych dekoracyj M. Różańskiego, **poucza nas o bohaterskiej przeszłości Lwowa, wskrzesza życie obyczajowe naszego grodu, bawi i wzrusza barwnością i życiem swych obrazów scenicznych.** Niezwykle niskie ceny biletów umożliwią najszerszym warstwom niezamożnego społeczeństwa poznanie dzieła, które na premierze zachwyciło publiczność i zyskało **jednomyślne uznanie krytyki.**

Przedsprzedaż biletów już odbywa się w Kasie miastowej Miejskich Teatrów przy ul. Akademickiej 28, codziennie od godziny 11 do 17, telefon 281-12. Ceny biletów są od 2 zł. do 50 gr., loże w cenie od 7 zł. do 5 zł.



Gmach Spółdzielczego Banku Polskiego w Kownie.

Z Jaworowa.

ŚWIĘCONE W AKCJI KATOLICKIEJ.

Staraniem Akcji Katolickiej powiatu jaworowskiego odbyło się „Święcone" dla członków i gości. Przy stole zasiedli przedstawiciele władz z starostą Gawendą, reprezentanci wojskowości, organizacyj społecznych oraz przeszło 300 osób rekrutujących się ze sfer rzemieślniczych, robotniczych, mieszczańskich i włościańskich.

Przybyłych powitała przewodnicząca Akcji Katolickiej p. **Orska.** Przemówienia wygłosili ks. dziekan **Wróbel,** starosta mgr **Gawenda,** p. **Nebelczukówna** i inni, wzywając do konsolidacji wewnętrznej społeczeństwa „pro patria et Christo".

ZEBRANIE Z. S.

Walne Zebranie Oddziału Powiatowego Z. S. w Jaworowie odbyło się w obecności starosty p. Gawendy, delegata Zarządu Okręgu Z. S. p. **Długockiego** ze Lwowa, obwodowego komendanta P. W. i W. F. kpt. **Smagowicza** z Gródka Jagiellońskiego i pow. komendanta P. W. kpt. **Jankowskiego,** oraz licznie zebranych delegatów oddziałów Z. S. Po złożeniu sprawozdania z działalności za ubiegły rok, wybrano do nowego zarządu pp. prof. Jana **Świątkowskiego** (prezes), burmistrza Jaworowa **Neffa,** inż. **Bilińskiego** z Ożomli i i.

OTWARCIE SKLEPU KÓŁKA ROLNICZEGO W WIELKICH OCZACH.

W Wielkich Oczach nastąpiło uroczyste otwarcie sklepu Kółka Rolniczego, w którym wzięli udział starosta **Gawenda,** prezes O. T. R. ks. prof. Bolesław **Hołub,** instruktor rolny **Reder,** instruktor N. R. **Pawluk** oraz licznie zgromadzona ludność obu narodowości. Przemawiali, podnosząc znaczenie Kółek Rolniczych dla podniesienia gospodarczego wsi, starosta **Gawenda** i ks. prof. **Hołub.**

J. G.

Ze Szczerca.

Dzień 3 Maja wypadł w Szczercu w tym roku szczególnie okazale z udziałem wszystkich czytelń, należących do Koła i z udziałem najbliższego Koła T. S. L. w Siemianówce. **Udział ludności wiejskiej w uroczystościach 3-cio majowych był bardzo liczny i przekraczał 2 tysięcy osób.**

Po nabożeństwie wyruszył pochód, złożony z oddziałów Obrony Narodowej, oddziałów Z. S., Orląt, Straży Pożarnej, Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, Cechów Rzemieślniczych, banderii w liczbie 200 koni i wszystkich organizacyj społecznych — na boisko Z. S., gdzie wygłosił przemówienie prof. **Żurawski** ze Lwowa. Następnie w sali T. S. L. odbył się poranek, w czasie którego produkcje wokalno taneczne wykonała młodzież szkolna ze Szczerca i Siemianówki, zwłaszcza ta ostatnia rzęsiście oklaskiwana za staranne jak zwykle przygotowanie i wykonanie programu.

Wieczorem odbyła się zabawa ludowa z udziałem kilku lotników ze Skniłowa z por. pil. Stefanem **Sznidlem** na czele. Przygrywała orkiestra wojskowa ze Lwowa.

Z uznaniem należy podkreślić obywatelskie stanowisko ludności wiejskiej, zwłaszcza z Siemianówki i Łanów, która mimo wyjątkowej niepogody stawiła się tłumnie, nie szczędząc trudów i kosztów, związanych z wystawieniem i dekoracją licznej banderii, oddziałów poszczególnych organizacyj społecznych i tp.

BUDŹMY SERCA, ŁĄCZMY WYSIŁKI W DZIELE POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA!

Sprawność lwowskiej placówki P. L. L. „LOT".

W poprzednim numerze pisma naszego podaliśmy sprawozdanie z lotu konkursowego **WSCHODU** ze Lwowa do Warszawy. Jak wiadomo, na zimowym Konkursie wydawnictwa **WSCHÓD** wśród 170 nagród dla Prenumeratorów, jedna z czołowych nagród była niezwykle atrakcyjna, a mianowicie bezpłatny przelot samolotem komunikacyjnym PLL. „Lot" ze Lwowa do Warszawy i z Warszawy do Lwowa. Nagrodę tę zdobyła **Świetlica uczniowska Gimnazjum Państwowego w Zbarażu,** a do jej zrealizowania wyznaczyła ucznia 8-mej klasy Tadeusza **Dziedzica.** W łączności z tym lotem podnieść jeszcze należy, że Polskie Linie Lotnicze „Lot" uczyniły wszelkie ułatwienia Tadeuszowi Dziedzicowi laureatowi naszego Konkursu, a w szczególności lwowski Oddział PLL. „Lot" pod kierownictwem p. inż. Władysława **Boguckiego,** którego z powodu choroby w czasie przeprowadzanego lotu zastępował p. Tadeusz Pietrzak. Dzięki zarządzeniom p. inż. Boguckiego, student Dziedzic odbył obie podróże samolotem ku swemu zupełnemu zadowoleniu i pod adresem inż. Boguckiego skierował wyrazy swego podziękowania.

Jeżeli

podoba się Wam

ilustrowane pismo

WSCHÓD

zaprenumerujcie

zaraz!!

Cena prenumeraty

wraz z przesyłką pocztową:

Miesięczna	zł. 0·60
Kwartalna	„ 1·80
Półroczna	„ 3·60

P. K. O. — 506.350.

MANIFESTACJA ŻYWIOŁU POLSKIEGO

w okręgu chodorowskim.

Uroczystości 3. Maja w b. r. bardzo odbiegły od obchodów z lat ubiegłych na terenie powiatu bóbreckiego. Szczególnie wyróżniająco wypadły manifestacje w okręgu chodorowskim.

Z inicjatywy Koła T. S. L. w Chodorowie zawiązał się obywatelski Komitet w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich organizacyj i niezrzeszonego społeczeństwa, oraz przedstawiciele władz duchownych i świeckich z ks. prałatem Wł. **Klecanem,** kierownikiem Sądu mgr **Adamowskim** i burmistrzem B. **Jaksa-Rożenem** na czele.

Miasto Chodorów na skutek odezwy Komitetu i inicjatywy zarządu miejskiego przybrało charakter niezwykle uroczysty. Wszystkie gmachy publiczne i domy prywatne bez względu na narodowość właścicieli były ozdobione nowymi flagami o barwach narodowych, okna bogato ozdobione nalepkami 3-Majowymi a niektóre przystrojone specjalnymi dekoracjami i podobiznami Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Wielkiego Marszałka Piłsudskiego i Marszałka Śmigłego Rydza. Wieczorem przy świetle **pochodni i lampionów** przeszła ulicami miasta **orkiestra pracowników cukrowni,** za którą podążały gromady publiczności, a zwłaszcza młodzieży, podziwiającej iluminacje „Sokoła" i Zarządu Miejskiego. Następnie odbyła się uroczysta akademia w sali „Sokoła" przy niezwykle licznej frekwencji słuchaczy, do których piękne okolicznościowe przemówienie wygłosił dr K. **Barański,** profesor miejscowego gimnazjum, po czym młodzież gimnazjalna odegrała jednoaktowy utwór sceniczny i zaprodukowała wielce udane tańce narodowe w strojach krakowskich, pod kierownictwem nauczycielki p. Ireny **Widephul.**

Dnia 3 Maja, wkrótce po hejnale, zaczęła napływać ludność polska z wsi okolicznych, pieszo i furami, za którą nadciągnęły oddziały banderii konnej, zorganizowane pochody z Czytelń T. S. L. oraz dziatwa szkolna i dziatwa z półkolonii TSL-owych.

Ruszyły barwne szeregi z boiska „Sokoła" na nabożeństwa, które odprawiano w kościele, cerkwi i synagodze. Za otwierającą pochód banderią konną kroczyły przy dźwiękach orkiestr cukrowni i kolejowej przysposobienia wojskowego, oddziały obrony Narodowej z bronią pod dowództwem kpt. **Wolszlegiera,** Związek Oficerów rezerwy, Sokoli, Strzelcy, Kolejowe Przysposobienie wojskowe i wiele innych, a za nimi ludność cywilna.

Po uroczystej mszy św., odprawionej przez ks. kanonika **Kruczka** i płomiennym kazaniu ks. **Gałońskiego,** ruszył pochód ulicami i przedefilował przed przedstawicielami władz i organizacyj, oraz sztandarami zgrupowanymi przed „Sokołem", przy przedstawicielu Rządu w osobie wicestarosty **Bilińskiego.**

Ludność wiejska i Czytelni TSL. szły z wielkim transparentem „Nie rzucim ziemi", obok którego kroczył ks. **Lewandowski.**

Karnie w szeregach szły rzesze ludu polskiego z Kremerówki, Żyrawy, Wołczatycz, Nowosielec, Podlisek, Domidowa, Bortnik, Ottyniowic, Dobrowek i innych. Gdy ten wielotysięczny pochód (ponad 4600 w szeregach) i widzowie z chodników uformowali wielki czworobok na dziedzińcu „Sokoła", wygłosił podniosłe przemówienie dr Wincenty **Styś,** docent Uniwersytetu lwowskiego, wskazując na wielkie podobieństwo przeżywanej chwili z okresem Sejmu Czteroletniego i potrzebę skupienia sił w narodzie, bo Polskę czekają wielkie zadania.

Po przemówieniu, nagrodzonym burzą oklasków, urządziło Koło TSL. przyjęcie z posiłkiem dla zamiejscowej dziatwy, a wieczorem zabawę taneczną w salach „Sokoła".

Uroczystości 3 Majowe lokalne po wsiach odbyły się łącznie z „Święconym" przy udziale delegatów Koła w niedzielę 8 maja, a wszystkie razem wywarły podniosłe wrażenie i krzepiąco oddziałały na okoliczną polską ludność.

Przelot uczestników zawodów lotniczych przez Lwów.

Konferencja prasowa w lwowskim Oddziale P. Z. U. W.

Aeroklub warszawski, dzięki wybitnemu **poparciu finansowemu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych,** urządził w dniach 13 do 15 maja br. zawody lotnicze, przeprowadzając lot okrężny, mający ważne znaczenie z punktu widzenia Obrony Państwa. **Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych ustanowił trzy nagrody dla Aeroklubów,** których zawodnicy zdobędą pierwsze miejsca (indywidualnie). **Pierwsza nagroda przedstawiała puchar PZUW. i w gotówce 4000 zł., druga 2.000 zł., a trzecia 1.000 zł.**

Do przelotu zawodników trasa przechodziła także przez Lwów. W związku z tym lwowski Oddział Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych przed przylotem zawodników do Lwowa w dniu 14 bm. urządził konferencję prasową, celem udzielenia przedstawicielom prasy lwowskiej szczegółowych informacyj o przeprowadzanych w tym dniu zawodach.

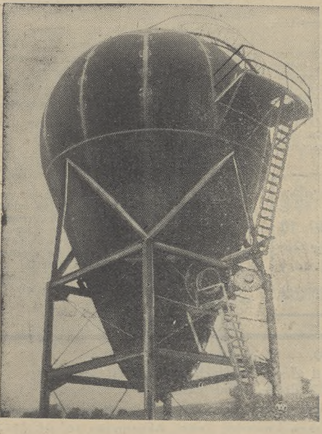
Konferencję w sali posiedzeń **Inspektoratu Wojewódzkiego PZUW. we Lwowie** przy ul. Mochnackiego zagaił dyrektor Oddziału inż. **Czaplicki,** po czym naczelnik Wydziału PZUW. p. Henryk **Schmal,** w obszernym przemówieniu wyjaśnił, **co skłoniło PZUW. do sfinansowania tych zawodów,** podnosząc, że nadwyżki, osiągane przez PZUW. wskutek swej umiejętnej i oszczędnej gospodarki, przeznaczane są co rocznie na cele ogólnospołeczne, w szczególności na prowadzenie **akcji zapobiegawczej, ochrony przeciwpożarowej i na cele ważne z punktu widzenia Obrony Państwa.** Dlatego też nie jest kwestią przypadku zorganizowanie zawodów lotniczych przez PZUW.

Z kolei kapitan - pilot **Pischinger,** jako komisarz zawodów na lotnisku lwowskim, poinformował obecnych o szczegółach odbywających się zawodów lotniczych, w których brało udział 20 maszyn, oraz udzielał wyjaśnień na stawiane pytania, odnoszące się do tych zawodów.

Następnie uczestnicy konferencji prasowej w towarzystwie dyr. inż. **Czaplickiego** i nacz. **Schmala** oraz członka Rady Nadzorczej prof. dr **Seifertha** udali się na lotnisko i byli przez szereg godzin obecni przy lądowaniu uczestników zawodów.

Wynik powyższych zawodów jest następujący: pierwszą nagrodę zdobyła **załoga Aeroklubu lubelskiego:** inż. R. Aleksandrowicz i R. Wasilewski, drugą nagrodę **załoga warszawska:** inż. A. Anczusik i R. Szukiewicz, zaś nagrodę trzecią zdobyła **załoga lwowska:** inż. B. **Solak** i B. **Połoniecki.**

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P. K. O. Nr 503.000.



CUDA TECHNIKI AMERYKAŃSKIEJ.

Zdjęcie nasze obok zamieszczone przedstawia skonstruowany ostatnio w Stanach Zjednoczonych aparat do wytwarzania próżni. Sensacyjny ten przyrząd, który stanowi bardzo poważną zdobycz nauki, składa się z 30 stopowej tuby, zaopatrzonej w szereg dodatkowych urządzeń, umieszczonych w olbrzymim rezerwuarze o wielkim wewnętrznym ciśnieniu poewietrza. Generator na prąd bezpośredni wytwarza siłę o napięciu 5 milionów Volt, celem przyśpieszenia szybkości cząsteczek w tubie próżniowej z 30 milionów na 100 milionów mil na godzinę.

Wszystkie organizacje społeczne i gospodarcze prosimy o nadsyłanie artykułów, notatek i fotografij z terenu ich działalności celem zamieszczania we

WSCHODZIE

Prosimy żądać bezpłatnych numerów okazowych WSCHODU.

Na granicy w Mielnicy Podolskiej

manifestacja kresowych Polaków.



Koło T. S. L. Mielnica — w defiladzie.

Radosny dzień święta 3 Maja ściągnął do **granicznego miasteczka Mielnicy** masy Polaków z okolicznych kolonij i wiosek nadgranicznych z nad Dniestru i Zbrucza, aby w tym dniu swą żywiołową zwartą masą pokazać tym, którym duch polski jest solą w oku, swą gotowość obrony kresów.

Ośrodkiem uroczystości była Mielnica Podolska. Komitet organizacyjny spoczywał w rękach **Koła T. S. L. Dnia 2 maja** odbyła się uroczysta akademia, urządzona staraniem T. S. L. i K. O. P. w Mielnicy. Po akademii przeszedł ulicami miasta uroczysty capstrzyk z orkiestrą Sokoła i pochodniami.

W dniu 3 maja w porannym blasku słońca i powiewie flag rozpoczęły się właściwe uroczystości. Ulice miasta, wolne place gminne i rejon K. O. P. zaczęły wypełniać masy ludności odświętnie ubranych. Wojsko i polskie organizacje społeczne udały się do miejscowego kościoła na uroczyste nabożeństwo. Po mszy św. podniosłe przemówienie do zgromadzonej ludności i organizacyj wygłosił kierownik szkoły powsz. p. **Filipecki,** kończąc okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Rządu i Armii. Przedstawiciel starosty powiatu borszczowskiego p. **Hornatkiewicz** udekorował Brązowym Krzyżem Zasługi za intensywną pracę w samorządzie wójta gminy Okopy Św. Trójcy p. Michała **Fedorowa** i p. Jana **Bajsarowicza** za zasługi na polu gospodarczym.

Następnie wojska i organizacje przygotowują się do defilady.

W przemarszu **ramię przy ramieniu za formacjami wojskowymi,** dumnie w pięknych strojach regionalnych maszeruje młodzież szkolna w ilości około 1500 z chorągiewkami o barwach narodowych, harcerze, przysposobienie wojskowe i T. S. L. z pięknie udekorowanymi transparentami. Pochód zamykała przystrojona banderia. Organizacje T. S. L. szczególnie budziły zachwyt swą postawą i liczebnością. Maszerowały też **kobiety,** chcąc w ten sposób dać wyraz, że nasza armia nie ogranicza się tylko na czynnej służbie wojskowej.

Po przemarszu Koło T. S. L. Mielnica i K. O. P. podejmowały młodzież szkolną i organizacje P. W. śniadaniem. Program uroczystości zakończyła zabawa ludowa przy dźwiękach orkiestry wojskowej.

F. N.

Tarnopol poszukuje kandydatki

na kierowniczki półkolonij letnich.

Związek Powiatowy Kół Gospodyń Wiejskich w Tarnopolu przyjmuje podania **do 1. czerwca** na kierowniczki półkolonij letnich. Do podania należy dołączyć odpisy świadectw ukończonych szkół i życiorys. Przyjmowane będą w pierwszym rzędzie absolwentki Seminarium i Gimnazjum. **Kandydatki muszą przejść kurs przeszkoleniowy,** który zostanie zorganizowany przez Wojewódzką Delegaturę Kół Gospodyń Wiejskich w Tarnopolu w miesiącu czerwcu. O terminie rozpoczęcia kursu zostaną kandydatki powiadomione osobnym pismem. Kandydatki po ukończeniu kursu będą skierowane do Wydziału Powiatowego w Tarnopolu, celem zaangażowania do objęcia kierownictwa półkolonij na przeciąg 6-ciu tygodni (1.VII do 14.VIII b. r.) **za wynagrodzeniem 80—120 zł. miesięcznie,** w zależności od miejscowych warunków.

Podania należy kierować pod adresem: Związek Powiatowy Kół Gospodyń Wiejskich w Tarnopolu, ul. Kościuszki 3, gdzie też można zasięgnąć bliższych i szczegółowych informacyj.

MORSZYN ZDRÓJ

NAJSILNIEJSZY ZDRÓJ WÓD GORZKICH.
RADIOAKTYWNA WODA HIPOTONICZNA.
Kąpiele solankowe, gazowe, borowinowe, inhalatorja, pierwszorzędny zakład wodoleczniczy, płukania jelit i irygacje kobiece, obszerne leżalnie, kąpiele słoneczne.
Najnowsze i komfortowe urządzenia.
Sezon letni od 1 maja do 31 października. Sezon zimowy od 1 grudnia do 28 lutego.
Informacje: Zarząd Zdrojowy i wszystkie placówki »Orbisu«.

Akcja na rzecz biednych dzieci w Stanisławowie.



Zarząd Tow. Chleb. — Głodnym Dzieciom w Stanisławowie urządził w sali Sokoła na Górce święcone dla dzieci bezrobotnych. Ponadto dla dzieci od 1 do 6 lat zarząd wydał bony żywnościowe i zapomogę w gotówce. Do zebranych przemówił w gorących słowach ks. **Stabryła** T. J. i przewodnicząca Towarzystwa p. Zofia **Migocka.** Po poświęceniu darów panie M. **Krzyżanowska,** J. **Widtowa** i Z. **Kasjanowa** przystąpiły do rozdawnictwa święconego. Zarząd Towarzystwa złożył podziękowanie niestrudzonym opiekunom dzieci i młodzieży na terenie województwa stanisławowskiego a to p. **Kortylewiczowi,** insp. **Gruberowi,** dowódcom pułków; komendantowi Placu, Zakładowi S. S. Urszulanek, Dyrekcjom szkół i bardzo ofiarnemu społeczeństwu, tudzież kupcom i paniom za ofiary i za serdeczne zajęcie się rozsprzedażą kartek świątecznych tak, że Zarząd był w możności obdarować 215 osób. Powyżej zamieszczone zdjęcie fotograficzne przedstawia jedno z rozdawnictw darów ubogiej ludności w Stanisławowie.

DOM LUDOWY W MONASTYRKU.

W związku ze składkami na Dar Narodowy, Paweł Karol **Sapieha** ofiarował plac na budowę Domu Ludowego w Monastyrku, powiatu borszczowskiego. Komitet dokłada starań, aby jaknajszybciej stanął Dom Ludowy, ośrodek polskiej myśli, przeznaczony głównie dla **osadników,** którzy objęli działki nad Seretem.

Prace T. S. L. w Drohobyczu.

Z przedłożonego na dorocznym Walnym Zgromadzeniu członków Koła T. S. L. w Drohobyczu sprawozdania wynika, że Koło prowadziło także kursy wieczorowe dla analfabetów, dla nauki w zakresie czterech klas szkoły powszechnej i dla nauki w zakresie siedmioklasowej szkoły powszechnej.

Pod opieką Koła T. S. L. w Drohobyczu pozostawały dwie szkoły prywatne T. S. L. powszechne w Dołhem ad Medenice i w Chatkach Rychcickich.

Sprawozdanie kasowe wykazało: w dochodach — 6.023 zł. 64 gr., w rozchodach — 5.026 zł. 98 gr. Majątek Koła T. S. L. w Drohobyczu wynosi: 4.946 zł. 47 gr.

Na wniosek Komisji rewizyjnej zebrani uchwalili Zarządowi Koła absolutorium z rachunków i z całej działalności, a nadto uchwalili serdeczne **podziękowanie p. mjr Zalewskiemu za prace oświatowo-kulturalne, jakie przeprowadzał na terenie powiatu drohobyckiego.**

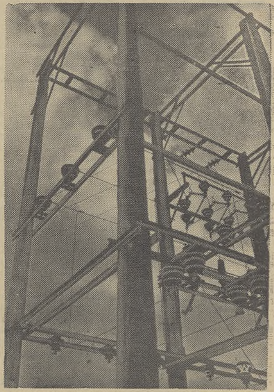
Do nowego Zarządu zostali wybrani: na dwa lata — dyr. Tadeusz **Kaniowski** (przewodniczący), Zdzisław **Serwatka** (skarbnik), Stefania **Kawecka** (bibliotekarka), oraz: inż. Feliks **Lachowicz,** dyr. dr Zygmunt **Łahociński,** Bolesław **Młynarz,** Stanisław **Pusiarski,** sędzia Antoni **Walocha** i starościna Helena **Wehrsteinowa.** Na jeden rok zostali wybrani: mgr Stanisława **Szczepańska** (zastępczyni skarbnika), Jadwiga **Kubisztówna** (zastępczyni bibliotekarki), dyr. Alfred **Bryła,** Kazimierz **Denasiewicz** i **Frydlewiczowa.** Do Komisji rewizyjnej weszli: Stanisław **Januszewski,** Jerzy **Kalczyński,** Marceli **Legocki,** Józef **Pola,** i Kazimierz **Swarowski.**

KATOWICE INSTALUJĄ MEGAFONY.

W najbliższym czasie spodziewać się należy zaopatrzenia miasta Katowic w cały szereg punktów megafonowych. Z inicjatywy prezydenta miasta odbędzie się renowacja instalacji megafonowych na placu Marszałka Piłsudskiego i przed dworcem oraz założenie megafonów w innych najruchliwszych punktach miasta i na przedmieściach, celem transmitowania dla ogółu mieszkańców audycyj radiowych o znaczeniu ogólnopaństwowym.

Kawiarnia ADRIA dancing
w Warszawie, ul. Moniuszki 10
otwarta od wczesnego rana do późnej nocy
Wszystkie gazety polskie i zagraniczne

Centralny Okręg Przemysłowy



Reprodukowane przez nas powyżej zdjęcie, przedstawiające rzut oka na jedno z gniazd przewodów wysokiego napięcia w Zakładach Południowych w Stalowej Woli, jest świadectwem ogromu i zakresu gigantycznych prac, w sercu przemysłowym nowej Polski.

SZCZĄTKI ŻOŁNIERZY ROSYJSKICH W PIADYKACH.

W czasie robót ziemnych w Piadykach, powiat Kołomyja, natrafiono na dwa szkielety żołnierzy b. armii rosyjskiej. Przy szczątkach znaleziono 170 naboi rosyjskich oraz szereg przedmiotów metalowych, wskazujących, że szkielety należą do żołnierzy armii rosyjskiej, poległych w czasie wojny światowej na polach piadyckich. Przez pola w Piadykach biegła linia okopów rosyjskich i tam właśnie toczyły się gwałtowne walki. Z polecenia prokuratora szczątki umieszczono w skrzyni i pochowano na cmentarzu wojskowym. Amunicja i bagnety zostały przekazane władzom.

Polski Balet Reprezentacyjny.



Po kilku występach w Warszawie, Polski Balet Reprezentacyjny wyruszy na tornée artystyczne po większych miastach kraju. Jak wiadomo, Balet ten zdobył duże sukcesy we Francji, Anglii, a szczególniej w Rzeszy Niemieckiej. Zdjęcie powyższe przedstawia fragment z baletu „Apollo i dziewczyna" podług Światopełka Karpińskiego. Muzyka L. Różyckiego. Choreografia dyr. B. Niżyńskiej. Kostiumy i dekoracje W. Daszewskiego.

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. **0.60**, kwartalna zł. **1.80**, półroczna zł. **3.60**. — Konto P. K. O. **506.350**.
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie **1** zł., na dalszych stronach **80** groszy.
Cała pierwsza strona — **1.100** zł., następne strony **800** zł. Zastrzeżone miejsce 50% drożej.

Redaktor: **Stanisław Zachariasiewicz.** Wydawca: **Prasowa Agencja Informacyjna WSCHÓD.** Nowa Drukarnia Lwowska, Lwów, Akademicka 16, tel. 217-98.